

W Wielkopolsce

Dalsze głosy potępiające agresję

Z Wielkopolski nadchodzi w dalszym ciągu meldunki o licznych masówkach, podczas których pracownicy różnych zakładów i instytucji potępiają brutalną agresję Izraela wobec krajów arabskich. W podjętych podczas wieców rezolucjach pracownicy domagają się wycofania wojsk izraelskich z bezprawnie zajętych terenów arabskich i podkreślają, że agresja Izraela jest dalszym krokiem światowego imperializmu, który pragnie, pod kierunkiem USA, sprowadzić kraje tego regionu świata do obranej przez siebie drogi postępu i rozwoju.

Te poglądy i nastroje odzwierciedla m. in. rezolucja przyjęta podczas zebrania w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, w której czytamy m. in.:

„Cała ludzkość z głębokim niepokojem śledzi rozwój wydarzeń na Bliskim Wschodzie, który w wyniku agresji Izraela na państwa arabskie stał się nowym ogniskiem wojny. Pokój, najwyższy i kluczowy postulat naszych czasów, został raz jeszcze zagrożony przez państwo Izrael, będące od lat narzędziem najagresywniejszych sił światowego imperializmu.

Pracownicy Instytutu Zachodniego przyłączając się do głosów płynących z całego kraju, wyrażają poparcie dla stanowiska rządu polskiego wobec konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Do ogólnej fali potępienia agresji Izraela przeciwko krajom arabskim przyłączyli się pracownicy Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Piszą oni w rezolucji:

„Popieramy wysiłki ZSRR, aby w drodze rokowań i negocjacji na nadzwyczajnej sesji ONZ przywrócić stan rzeczy z 4 czerwca br. i doprowadzić do ścisłego przestrzegania układów ustalonych dla tego regionu świata.”

Zaprzestania przez Izrael polityki zagrażającej pokojowi i niezawisłości krajów arabskich, jak też wycofania wojsk z zagrabionych terenów, domagają się m. in. pracownicy Pleszewskich Zakładów Wyróbów Papierniczych, Spółdzielni Pracy Zakładu Przemysłu Motoryzacyjnego „Silnik” w Poznaniu, Zakładów Mięsnych w Kościanie, Szamotulskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego, Fabryki Papieru w Czerwonaku, Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chlopska” w Buku i wielu innych. (b)

Protestujemy!

Rozległa hala fabryczna, jeszcze przed chwilą wypełniona – warkotem maszyn, stukotem blach, zwykłymi, zawsze podobnymi słowami i gestami pracujących ludzi, powoli milknie. Robotnicy odchodzą od swych stanowisk i gromadzą się pod naprędką zaimprowizowaną trybuną. Milczą. Są skupieni i poważni. Mówią za nich wykwitłe nad głowami, niewprawną ręką nakreślone transparenty, mówią z trybuny towarzysze. – Potępiamy agresję Izraela przeciwko krajom arabskim! Żadamy potępienia agresora! Żadamy zaprzestania zbrodni! Jesteśmy przeciwko wojnie!

Komunikaty prasowe codziennie donoszą o kolejnych zebraniach protestacyjnych w setkach fabryk, urzędów, zakładów pracy. W miliony rośnie lista nazwisk podpisanych pod rezolucjami wyrażającymi potępienie i głębokie oburzenie wywołane haniebnym postępowaniem państwa Izrael działającego w zmoiwie z anglo-amerykańskim imperializmem.

Agresja Izraela na postępowe kraje arabskie, stosowane przez to państwo akty przemocy wobec ludności terenów okupowanych, butna i nie mająca nic wspólnego nie tylko z dobrą wolą załagodzenia konfliktu ale i z rozsądnym politycznym postawą jego wobec opinii wszystkich pragnących pokoju na świecie ludzi, jest nie tylko tematem zebrani i wystąpień publicznych lecz jest dzisiaj przedmiotem rozmów wszystkich i wszędzie.

Mają to rozmowy – toczące przy rodzinnych stołach, na ulicy, w tramwaju, w Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu, Poznaniu – w Polsce, poza jednomyślną konkluzją będącą potępieniem wojny i przemocy upostaciowanej w polityce Izraela – pewien charakterystyczny, wspólny ton, który jest manifestacją i świadectwem dojrzałości politycznej nas Polaków, dojrzałości wynikającej zarówno z pamięci o minionej przed laty tragedii II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej, jak i z naszej drogi przez ostatnie dwadzieścia dwa lata, kiedy uczyliśmy się jej i uczymy nadal codziennym bezpośrednim udziałem w wielkim politycznym dziele – w budowie socjalizmu w naszym kraju.

Stąd każdy z nas, kto z odpowiedzialnością mówi o sobie – jestem Polakiem – nie tylko prawdziwie i głęboko rozumie treść słów – agresja, okupacja, wojna, ale potrafi dostrzec w szerszej perspektywie, co kryje się poza pozornie od nas odległymi wydarzeniami na Bliskim Wschodzie.

Nie taimy zdziwienia, że naród, który doznał od hitlerowców tylu nieszczęść, dziś nie waha się nabywać właśnie w NRF broni, aby skierować ją przeciwko swoim sąsiadom – i więcej – że nie waha się sięgać do metod terroru, jakich doświadczył ongiś sam na sobie.

Manifestując nasz sprzeciw wobec rozniesionej przez Izrael wojny, wyrażając nasze poparcie dla państw arabskich i deklarując dla nich pomoc, dajemy wyraz naszej jednomyślności, naszemu prawdziwemu zaangażowaniu także w najważniejszą sprawę naszego własnego kraju, dajemy wyraz naszej sile i naszej woli utrzymania na świecie pokoju.

Nasz głos musi być wysłuchany!

LESZEK DĄBROWSKI



POZNAŃ
CZWARTEK
22
CZERWCA
1967

Wydanie AB
Nr 146 (7263)
Rok wyd. XXIII
Cena 50 gr

W ONZ – ostra replika U Thanta na wystąpienie izraelskiego ministra

Delegat USA „premiuje” agresora

Jak informowaliśmy krótko w wydaniu wczorajszym podczas wtorkowych obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ, przemawiał Sekretarz Generalny ONZ U Thant, który wystąpił z ostrą repliką na wystąpienie izraelskiego ministra Ebana.

U Thant skrytykował bardzo ostro poniedziałkową wypowiedź izraelskiego ministra spraw zagranicznych – Abby

nich sił ONZ, nie zgadzał się na wypuszczenie żołnierzy ONZ na swe terytorium, mimo decyzji Narodów Zjednoczonych, iż wojska



Ebana, na temat wycofania wojsk ONZ z pozycji wzdłuż linii rozejmowej między ZRA i Izraelem. Eban wywodził w poniedziałek, że U Thant, zgadzając się na wycofanie tych wojsk, stał się współwinnym wybuchu wojny.

W replice wtorkowej U Thant przypomniał najpierw, że to przecież Izrael jest krajem, który od roku 1956, tj. od utworzenia bliskowschodnich nadzwyczaj-

Premier J. Cyrankiewicz (z lewej) i min. A. Rapacki podczas nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

CAF – Telefoto

te powinny stacjonować po obu stronach linii. U Thant wyjął następnie po raz pierwszy, że jeszcze przed otrzymaniem próby ZRA, o wycofanie wojsk ONZ z terytorium egipskiego i przed wyrażeniem na to zgody, zaproponował, aby wojska ONZ rozmieścić po izraelskiej stronie linii rozejmowej. Izrael oświadczył jednak, iż propozycja ta jest dlań całkowicie nie do przyjęcia. Nie zgadzając się na rozmieszczenie wojsk ONZ u siebie, Izrael powoływał się na swe suwerenne prawa. – Wszelako rząd ZRA – podkreślił sekretarz generalny – ma takie same suwerenne prawa do swego terytorium, jak Izrael do swego.

U Thant stwierdził, że w ciągu minionych dziesięciu lat wojska izraelskie regularnie patrolowały swoją stronę linii rozejmowej i od czasu do czasu dopuszczali się prowokacji.

Podgorny w Kairze

Na zaproszenie prezydenta Nasera i rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej w środę przybył do Kairu członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny.

W kołach kairskich – pisze korespondent PAP J. Dziedzic – żywo komentuje się nagłą wizytę przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaja Podgornego w stolicy ZRA.

Obserwatorzy kairscy zwracają uwagę, że niebezpieczeństwa porównowego ataku sił imperialistycznych nie można wykluczyć, ponieważ inspiratorzy i organizatorzy agresji nie osiągnęli swego głównego celu – nie obalili postępowych rządów w arabskich krajach Bliskiego Wschodu. Mnożą się doniesienia o nowej koncentracji wojsk izraelskich na Półwyspie Synajskim. Do czujności składają wystąpienia delegata USA w ONZ, który mówi wiele o „trwałym pokoju na Bliskim Wschodzie” nie wspominając ani słowem o agresji izraelskiej z 5 czerwca.

U Thant powiedział, że dotychczas, od czasu objęcia urzędu sekretarza generalnego ONZ, nigdy nie miał powodu, by replikować na czyjeś wystąpienie w Zgromadzeniu Ogólnym. Obecnie uznał za wskazane to uczynić, ponieważ uważa oświadczenie Ebana za wysoce szkodliwe dla Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegaci przyjęli replikę U Thanta długotrwałymi oklaskami.

Z kolei zabrał głos delegat Stanów Zjednoczonych, Arthur Goldberg. Główne tezy jego wystąpienia były echem poniedziałkowego przemówienia prezydenta Johnsona, który – jak wiadomo – poparł stanowisko Izraela w kwestii dróg uregulowania konfliktu

Dokończenie na str. 2

Na Kongresie ZZ – obrady w komisjach problemowych

Spotkania zagranicznych delegacji
z załogami zakładów pracy

W środę, w trzecim dniu obrad VI Kongresu Związków Zawodowych, w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym i tezami kongresowymi. Głos zabrało 10 mówców.

Pozdrowienia dla kongresu przekazali uczestniczący w jego obradach przedstawiciele związków: Rumunii, Bułgarii, Jugosławii i Finlandii.

Uczestnicy obrad zatwierdzili skład komisji wyborczej kongresu.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły prace komisje problemowe kongresu. Delegacje zagranicznych związków ucze-

stniczyły w spotkaniach z załogami warszawskich zakładów pracy. Część delegacji zagranicznych udała się w podróż po kraju.

W plenarnej dyskusji trzeciego dnia obrad kongresu dominowały problemy ideologiczne – wychowawcze, upowszechnienia kultury i kształtowania socjalistycznych stosunków w zakładach pracy. Mówili o nich przedstawiciele środowisk twórczych, insty-

tucji kulturalnych i organizacji związkowych. Wiele uwagi poświęcono też sprawom budownictwa mieszkaniowego.

Celem walki o socjalistyczną treść kultury polskiej – stwierdził przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Kultury i Sztuki, popularny aktor, Andrzej Szczepkowski – jest da-



Związkowcy Demokratycznej Republiki Wietnamu wręczają sztandar pamiątkowy Ignacemu Łodzie-Sowińskiemu.

Fot. – CAF

żenie do oparcia życia kulturalnego na wyborze ideowym, którego podstawę stanowią istniejące i potencjalne

Dokończenie na str. 2

Echa przemówienia W. Gomułki

Przemówienie I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki wygłoszone na VI Kongresie Związków Zawodowych odbiło się żywym echem w prasie światowej. Dzienniki eksponują stwierdzenia dotyczące konfliktu na Bliskim Wschodzie i potępiające agresję Izraela.

„Neues Deutschland” zatytułowała swą informację o przemówieniu Władysława Gomułki „Tel Awiw uprawia samobójczą politykę”. Organ Czechosłowackich Związków Zawodowych dziennik „Prace” przytacza m. in. sformułowanie mówcy: „Jesteśmy za zmniejszeniem napięcia międzynarodowego, ale nigdy nie pogodzimy się z tym, aby agresor dostał premię za agresję”. Pisząc o drugiej części przemówienia Władysława Gomułki dziennik wymienia następujące problemy: szybka modernizacja przemysłu, szersze wprowadzenie w życie osiągnięć nauki i techniki, znaczenie produkcji na eksport.

Węgierski dziennik Związkowy „Nepszava” przytacza obszerny fragment, w którym I Sekretarz KC PZPR mówi o tym jak upożyci zwycięstwem Izraelczycy porównali atak swych sił powietrznych do ataku hitlerowskiej „Luft waffe” w roku 1939 na Polskę. Dziennik podkreśla, że to porównanie agresorów izraelskich jest co najmniej dziwne, jeśli się zważy, że był to początek prawie kompletnej zagłady Żydów w Polsce.

Prasa jugosłowiańska cytuje wypowiedź potępiającą agresję Izraela na kraje arabskie i stwierdzenie, że pogląd jakoby kraje arabskie dążyły do zlikwidowania państwa Izrael stanowi wymysł propagandy imperialistycznej.

PAP

Węgierski dziennik Związkowy „Nepszava” przytacza obszerny fragment, w którym I Sekretarz KC PZPR mówi o tym jak upożyci zwycięstwem Izraelczycy porównali atak swych sił powietrznych do ataku hitlerowskiej „Luft waffe” w roku 1939 na Polskę. Dziennik podkreśla, że to porównanie agresorów izraelskich jest co najmniej dziwne, jeśli się zważy, że był to początek prawie kompletnej zagłady Żydów w Polsce.

Prasa jugosłowiańska cytuje wypowiedź potępiającą agresję Izraela na kraje arabskie i stwierdzenie, że pogląd jakoby kraje arabskie dążyły do zlikwidowania państwa Izrael stanowi wymysł propagandy imperialistycznej.

PAP

Węgierski dziennik Związkowy „Nepszava” przytacza obszerny fragment, w którym I Sekretarz KC PZPR mówi o tym jak upożyci zwycięstwem Izraelczycy porównali atak swych sił powietrznych do ataku hitlerowskiej „Luft waffe” w roku 1939 na Polskę. Dziennik podkreśla, że to porównanie agresorów izraelskich jest co najmniej dziwne, jeśli się zważy, że był to początek prawie kompletnej zagłady Żydów w Polsce.

Prasa jugosłowiańska cytuje wypowiedź potępiającą agresję Izraela na kraje arabskie i stwierdzenie, że pogląd jakoby kraje arabskie dążyły do zlikwidowania państwa Izrael stanowi wymysł propagandy imperialistycznej.

PAP

Węgierski dziennik Związkowy „Nepszava” przytacza obszerny fragment, w którym I Sekretarz KC PZPR mówi o tym jak upożyci zwycięstwem Izraelczycy porównali atak swych sił powietrznych do ataku hitlerowskiej „Luft waffe” w roku 1939 na Polskę. Dziennik podkreśla, że to porównanie agresorów izraelskich jest co najmniej dziwne, jeśli się zważy, że był to początek prawie kompletnej zagłady Żydów w Polsce.

Prasa jugosłowiańska cytuje wypowiedź potępiającą agresję Izraela na kraje arabskie i stwierdzenie, że pogląd jakoby kraje arabskie dążyły do zlikwidowania państwa Izrael stanowi wymysł propagandy imperialistycznej.

PAP

Węgierski dziennik Związkowy „Nepszava” przytacza obszerny fragment, w którym I Sekretarz KC PZPR mówi o tym jak upożyci zwycięstwem Izraelczycy porównali atak swych sił powietrznych do ataku hitlerowskiej „Luft waffe” w roku 1939 na Polskę. Dziennik podkreśla, że to porównanie agresorów izraelskich jest co najmniej dziwne, jeśli się zważy, że był to początek prawie kompletnej zagłady Żydów w Polsce.

Prasa jugosłowiańska cytuje wypowiedź potępiającą agresję Izraela na kraje arabskie i stwierdzenie, że pogląd jakoby kraje arabskie dążyły do zlikwidowania państwa Izrael stanowi wymysł propagandy imperialistycznej.

PAP

Węgierski dziennik Związkowy „Nepszava” przytacza obszerny fragment, w którym I Sekretarz KC PZPR mówi o tym jak upożyci zwycięstwem Izraelczycy porównali atak swych sił powietrznych do ataku hitlerowskiej „Luft waffe” w roku 1939 na Polskę. Dziennik podkreśla, że to porównanie agresorów izraelskich jest co najmniej dziwne, jeśli się zważy, że był to początek prawie kompletnej zagłady Żydów w Polsce.

PAP

JESZCZE TYLKO DZISIAJ
możesz wysłać
KUPON
VII KONKURSU TARGOWEGO
KOLEKTYWNEJ EKSPOZYCJI NRD
oraz
redakcji „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Przypominamy Czytelnikom, że kupony VII Konkursu Targowego należy wysłać jeszcze dzisiaj (22 VI) pod adresem: redakcji „Głosu Wielkopolskiego” – Poznań, ul. Grunwaldzka 19, z dopiskiem na kopercie: – „Konkurs NRD”, lub wrzucić do urny przy pawilonie NRD, do piątku (23 VI), godz. 12 w południe.

Cenne nagrody: – m. in.: kółko motorowa, motocykl MZ, maszyna do pisania, aparaty fotograficzne – zostaną rozdane tego dnia przy pawilonie NRD o godz. 16.

Listę zwycięzców „Głos Wielkopolski” zamieści w sobotę, dnia 24 VI br.

Goście targowi Transakcje ♦ 10 x Coopexim

Środa obfitowała w wizyty gości z kraju i zagranicy. Na MTP witano delegację Ministerstwa Przemysłu Lekkiego NRD z min. H. Wittkiem, delegację Szwajcarii pod przewodnictwem ministra pełnomocnego w Federalnym Departamencie Gospodarki Narodowej – A. Grubela oraz delegację atomistów radzieckich na czele z przewodniczącym Państwowego Komitetu do spraw Energii Atomowej – A. Petrosjanem. Na MTP przybył również obecny w Poznaniu ambasador Tunezji w Moskwie D. Mfinanga.

Z ekspozycją targową zapoznali się wczoraj wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Roman Zambrowski oraz delegacja polskiego Komitetu Nauki i Techniki przy Radzie Ministrów.

Po południu przybyła na Targi delegacja austriacka na VI Kongres Związków Zawodowych, w skład której wchodził: przewodniczący Austriackiej Rady ZZ A. Benya oraz sekretarz Rady W. Hoya.

Wczoraj centrala Motoimport zawarła kontrakt na eksport do ZSRR 1500 silników 12-cylindrowych „Wola”. Z innych umów eksportowych z tym partnerem warto wymienić sprzedaż lamp rtecijowych za 5,4 mln zł dew., aparaturę i urządzenia przeciwpożarowe za 3,7 mln zł dew. oraz części do silników za 1,3 mln zł dew.

Do Bułgarii sprzedaliśmy z kolei kołki do asfaltu, do Mongolii – narzędzia warsztatowe i laboratoria weterynaryjne, do CSRS – armaturę przemysłową za 4,3 mln zł dew., 550 przyczep autobusowych oraz urządzenia spawalnicze wartości 1,1 mln zł dew. NRD dostarczamy narzędzia warsztatowe (1,1 mln zł dew.) i maszyny drogowe za około 1 mln zł dew.

Dokończenie na str. 2

Cz 4239/1967/146

Duch wojny znowu zaciążył nad światem

Oświadczenie gen. de Gaulle'a

Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów prezydent de Gaulle złożył oświadczenie, które przekazał następnie prasie sekretarz urzędu premiera, Pierre Dumas.

Oto tekst oświadczenia:

Duch wojny i działania wojenne znowu zaciążyły nad światem. Jeden konflikt po cięgu. Jeden drugi. Wojna, rozpetana w Wietnamie wsu-

tek interwencji amerykańskiej, zagłada życia i dóbr ludzkich w wyniku tej wojny, cechująca ją niemożność znalezienia rozwiązania mimo stosowania tam tak potężnych środków i jej straszliwych skutków, prowadzą nieuchronnie do rozszerzenia się niepokojów nie tylko na terenach tej wojny, lecz daleko od niej. Stąd wynika stanowisko Chin i pośpiech, z jakim się zbroją. Stąd też wynika z drugiej strony proces psychologiczny i polityczny, który doprowadził do walki na Bliskim Wschodzie.

Rząd USA ubolewa z powodu ataku na radziecki statek

Rząd USA wysłał we wtorek do rządu ZSRR notę z wyrazami ubolewania z powodu „przypadkowego ostrzelania” radzieckiego statku handlowego „Turkiestan” w porcie północnowietnamskim Cam Pha przez samoloty amerykańskie.

Maszyny amerykańskie zaatakowały „Turkiestan” 2 czerwca. Od pocisków amerykańskich zginął jeden marynarz radziecki, inni odnieśli rany, a statek został uszkodzony.

USA początkowo nie przyznawały się do ataku. Dopiero 19 czerwca rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył, iż rzeczywiście samoloty amerykańskie ostrzelały statek radziecki i przekazał ustnie wyrazy ubolewania.

Wtorkowa nota rządu USA zapewnia, że „władze amerykańskie dołożą wszelkich starań, aby zapobiec powtórzeniu się podobnych incydentów”. (PAP)

Plany poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego

Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu zorganizowała wczoraj naradę poświęconą omówieniu środków zmierzających do poprawy bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Sytuacja w tym zakresie — jak wynikało z referatów przedstawicieli Prokuratury Generalnej i Prokuratury Wojewódzkiej — jest bardzo niepokojąca.

W ostatnich 5 latach nastąpiło w Polsce ponad 100 tys. pożarów (śmierć poniosło 850 osób, straty przekroczyły 3 mld zł). Poprawa związana jest ściśle z pełną realizacją uchwały Rady Ministrów nr 349 w sprawie podniesienia poziomu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w gospodarce narodowej. Jakkolwiek uchwała ta została podjęta w 1962 r., to jednak wiele jej postanowień do dzisiaj nie zostało wykonanych.

Kierownictwo Prokuratury Wojewódzkiej zwróciło się do obecnych na naradzie przedstawicieli szeregu instytucji, by pod katem obowiązujących przepisów i ubiegłorocznych zaleceń Sekretariatu KW PZPR dokonali analizy stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego i w najbliższym czasie opracowali plany poprawy ochrony w tej dziedzinie. (ak)

MTP ♦ MTP

Dokończenie ze str. 1

obiegowych, obecnie zaś przewiduje już za 4 mld zł obiegowych. Jubileusz dziesięciolecia wyraża się zatem dziesięciokrotnym niemal wzrostem eksportu!

Niemal w tym udział mają i poznańskie spółdzielnie. Sprzedają one za granicę w roku ubiegłym towarów za 207 mln zł to jest 20 razy więcej niż dziesięć lat temu. Obecnie spółdzielczość prac Wielkopolski zajmuje w eksporcie 5 miejsce w kraju w tym pionie, dzięki wysiłkom 89 naszych eksporterów. Największy udział mają oni obecnie w branży odzieżowo-włókienniczej, chemicznej i drzewnej. (ZS)

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Problem ropy bliskowschodniej i afrykańskiej

Jak donosi Agencja Reuters, Libia zamierza wznowić produkcję eksportową ropy naftowej, którą zawiesiła przed dwoma tygodniami. Źródła libijskie podkreślają jednak, że nadal obowiązywać będzie zakaz eksportu ropy naftowej do krajów, które popierały militarnie Izrael w ostatnim konflikcie na Bliskim Wschodzie. Libia pozostanie więc wierna rezolucji, uchwalonej na konferencji w Bagdadzie państw produkujących ropy naftową, które zobowiązały się do wprowadzenia embargo na ropy do krajów, udzielających poparcia agresji izraelskiej.

Parlament sześciu krajów Wspólnego Rynku omawiał rezerwacje gospodarcze zamknięcia Kanału Sueskiego. Przedstawiciel Francji Robert Marjolin, wskazał, że zapasy ropy naftowej w Europie zachodniej wyczerpują się i sytuacja jest poważna. W Holandii z powodu zamknięcia Kanału Sueskiego, zakomunikował przedstawiciel tego kraju, wzrosły ceny na benzynę i inne produkty naftowe. (PAP)

Protest MSZ ZSRR

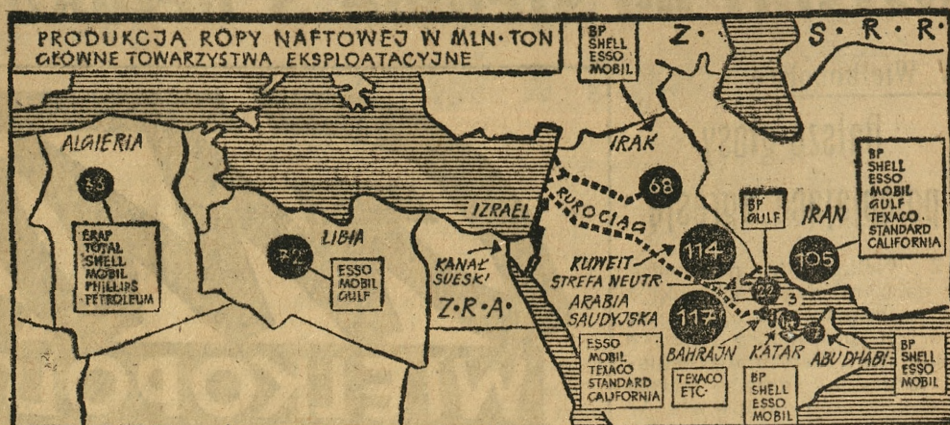
W dniu 21 bm. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR złożyło kategorię protest w ambasadzie ChRL w Moskwie w związku z „nieodpuszczalnymi wrogimi poczynaniami wobec osób oficjalnych — pracowników przedstawicielstwa handlowego ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej”. Ministerstwo Spraw Zagranicznych żąda surowego ukarania osób, winnych znieważania i pobicia dwóch pracowników radzieckich W. Gierasimowa i R. Chanimirowa.

Cała odpowiedzialność za następstwa tych poczynañ obciąża stronę chińską. (PAP)

Produkcja „leopardów” na pełnych obrotach

Jak wynika z danych opublikowanych w Bonn, Niemcy zachodnie forsują produkcję czołgów typu „leopard”, w które w coraz większym stopniu wyposażona jest Bundeswehra. Producentem tych czołgów jest firma Krausemaffei AG w Monachium, należąca do koncernu Flicka.

Dotychczas Bundeswehra otrzymała już ponad 500 „leopardów”, z których każdy kosztuje około miliona marek. W chwili obecnej firma Krausemaffei AG pracuje pełną parą nad wykonaniem dalszego zamówienia — 1.100 „leopardów”. Seryjna produkcja tego czołgu jest w okresie powojennym największym przedsięwzięciem zbrojowym zachodniemieckiego przemysłu. (PAP)



Z dyskusji na Kongresie Związków Zawodowych

Dokończenie ze str. 1

czajne potrzeby człowieka, budującego socjalizm. Z tego punktu widzenia omówił on sukcesy i niedomagania naszego teatru, sztuki filmowej i działalności placówek kulturalno-oświatowych oraz poinformował o staraniach Związku w kierunku upowszechnienia twórczości o wysokich walorach ideowych i artystycznych.

Rozwój sieci księgarń, zwłaszcza w nowych osiedlach mieszkaniowych, przy obiektach przemysłowych i na wsi, a także nasylenie ich odpowiednio przygotowaną kadra, postulował delegat Zw. Zaw. Prac. Książki, Prasy i Radia,

Tadeusz Żwan. Wiele uwagi poświęcił on również problemom socjalno-bytowym pracowników książki, prasy i radia, wskazując na szerzące się w tych zawodach choroby nerwowe.

Redaktor naczelny tygodnika „Prawo i Życie”, Kazimierz Kąkol, poświęcił swoje wystąpienie rozprawie z dywersyjną propagandą, uprawianą przed kongresem przez radio „Freies Europa”.

Aktualne problemy budownictwa mieszkaniowego omówił wiceprzewodniczący CRZZ — Wacław Tułodziecki. Poinformował on o krokach, poczynionych dla zapewnienia realizacji związkowego postu-

latu wybudowania dodatkowo 100 tys. izb mieszkalnych w bieżącej 5-latce. Postulując rozwój spółdzielczości mieszkaniowej, mówca uznał jednocześnie za niewskazane dalsze ograniczenie rozmiarów budownictwa.

Nowym osiedlom mieszkaniowym i ośrodkom przemysłowym powinno towarzyszyć terminowe oddawanie do użytku inwestycji usługowych, socjalnych i kulturalnych — wskazywała inż. Hanna Kosowska z Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Rozbudowę sieci handlowej, zwłaszcza na wsi i w rejonach turystyczno-wypoczynkowych postulował członek Rady Robotniczej Poznańskich Zakładów Przemysłu Spożywczego — Wiesław Hyżak. O wzrastającym a nieaspokojonym zapotrzebowaniu ludności w miastach i na wsi na usługi telekomunikacyjne mówił przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Łączności — Adam Sumiga.

Sprawom mieszkań dla młodych poświęcił sporą część swego wystąpienia przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Zabiński proponując m. in. uwarunkowanie zameldowania w hotelu robotniczym od założenia książeczki mieszkaniowej PKO i fundowanie tych książeczek przez zakłady dla sierot.

Zagadnienia współdziałania związków zawodowych z radami narodowymi w dziedzinie poprawy stosunków między urzędem a obywatelami, a także aktywizacji małych miast, rozwoju handlu i usług ośrodków wypoczynkowych i komunikacji — były przedmiotem wystąpienia przewodniczącego WKZZ w Kielcach — Witolda Kozuba i sekretarza Prezydium WRN w Koszalinie — Stanisława Piwowarczyka.

Wiele mówiono o potrzebie uporządkowania i nowelizacji ustawodawstwa pracy oraz pomocy radom zakładowym w interpretacji licznych i zawiłych przepisów z tej dziedziny. Wydanie precyzyjnie zredagowanych przepisów prawa pracy postulował przewodniczący ZG Zw. Zaw. Prac. Poligrafii — Jerzy Cichoński.

Kongres wznowia plenarne obrady we czwartek o godz. 9. PAP

ONZ kontynuuje debatę

Dokończenie ze str. 1

bliskowschodniego. Goldberg oznajmił, że USA są przeciwnie radzieckiemu projektowi rezolucji, który przewiduje potępienie agresji izraelskiej i żąda od Izraela wycofania wojsk na pozycje poza demarkacyjną linię rozejmową oraz wynagrodzenia państwu arabskim szkód wyrządzonych przez agresję. Goldberg oświadczył, że ogłoszenie przez ONZ jednostronnej potępienia Izraela byłoby „niesprawiedliwe i niekonstruktywne”. Delegat USA dowodził, że uchwalenie rezolucji radzieckiej o wycofaniu wojsk izraelskich „byłoby receptą na wznowienie działań wojennych”.

Następny mówca, prezydent Syrii Nureddin Atasi, wezwał Zgromadzenie Ogólne, aby potępiło agresję izraelską, zażądało wycofania wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich i niezwłocznie zlikwidowało wszelkie następstwa agresji. Atasi powiedział, że Syria popiera radziecki projekt rezolucji, zgłoszony w poniedziałek przez premiera Kosięginę. Projekt ten — dodał prezydent Syrii — dowodzi głębokiego zrozumienia obecnych problemów bliskowschodnich.

Kolejny mówca, premier Czechosłowacji, Josef Lenart, stwierdził, że militarystyczne siły Izraela dokonały z góry przygotowanej, niespodziewanej i zdradzieckiej napaści — korzystając z szerokiego popar-

cia ze strony określonych sił imperialistycznych.

Delegat Arabii Saudyjskiej, Dżamil Barudi, korzystając z prawa repliki, oświadczył, że przemówienie Goldberga, zawierające wiele nawoływań do pokoju, w istocie rzeczy brało w obronę politykę Izraela.

Późnym wieczorem przemawiał jeszcze premier Bułgarii Todor Żiwkow.

Mówca oświadczył, że głównym warunkiem rozwiązania problemów bliskowschodnich jest obecnie natychmiastowe i bezwarunkowe wycofanie wojsk Izraela z okupowanych terytoriów arabskich.

Przedstawiciel Izraela Abba Eban zabrał jeszcze raz głos korzystając z prawa repliki. Zaatakował on wtorkowe wystąpienie prezydenta Syrii Atasiego w ONZ i wezwał Zgromadzenie, aby odrzuciło radziecki projekt rezolucji.

Na wystąpieniu Ebana replikował z kolei delegat Syrii George Tomeh. Oświadczył on, że od 20 lat Izrael maskuje akty agresji zapewnieniami o dążeniu do pokoju; dlatego również obecne enuncjacje przedstawicieli Izraela nie zdają nikogo wprowadzić w błąd.

Tomeh stwierdził, że imperializm wykorzystuje Izrael, aby utrzymać swą dominację gospodarczą.

W środę o godz. 15.30 czasu warszawskiego Zgromadzenie Ogólne NZ zebrało się na kolejne posiedzenie swej sesji nadzwyczajnej. Na posiedzeniu tym przemawiali m. in. minister spraw zagranicznych W. Brytanii Brown i przedstawiciel Egiptu Fauzi oraz przedstawiciele Danii, Jugosławii, Tanzanii, Sudanu, Iranu, Włoch i Indii.

Brown, który konferował we wtorek z amerykańskim sekretarzem stanu Ruskim wystąpił przeciwko potępieniu Izraela i wycofaniu wojsk izraelskich z okupowanych terytoriów arabskich. Brown powtórzył wcześniejsze propozycje wysłania na Bliski Wschód specjalnego reprezentanta Narodów Zjednoczonych. (PAP)

Antybrytyjskie zajścia w Adenie

Zaledwie w 24 godziny po oświadczeniu brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Browna, w Izbie Gmin, który zapowiedział przyznanie niezawisłości federacji południowoarabskiej w przyszłym roku, jednakże przy zachowaniu baz brytyjskich w tym rejonie, w Adenie doszło we wtorek do nowych wystąpień antybrytyjskich.

Jak podaje Agencja Reutersa, w zbrojnych starciach zginęło 9 żołnierzy brytyjskich, a 21 zostało rannych. (PAP)

Debata przeciw prawu pięści

Na nowojorskiej Pierwszej Alei godzina szczytu przypada na 10.20 rano. Długie, czarne limuzyny premierów, ministrów i ambasadorów zajeżdżają przed siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych, przywołując delegatów na przedpołudniowe posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego.

Tłum fotografów strzela fleszami. Spoza szpalery ochrony reporterzy wykrzykują pytania do młodych. Na korytarzu trzeciego piętra siedziby ONZ ustawiono stoły dla dziennikarzy, którzy nie pomieścili się w kwaterek prasowych, i telewizory dla tych, którzy nie dostali się na galerię prasową w sali posiedzeń. Otwarto dodatkowy bar dla korespondentów.

Panuje tu podniecenie i oczekiwanie, jakie towarzyszy dramatycznym momentom współczesnej historii.

Debata ONZ dotyczy nie tylko bezpośrednich realiów sytuacji bliskowschodniej, lecz także, ustalenia zasad, które muszą regulować pokojowe współistnienie i współżycie narodów.

Izrael w praktyce się już nie upiera przy twierdzeniu, że został zaatakowany przez wojska egipskie, lecz argumentuje, że musiał podjąć wojnę w obronie swego bezpieczeństwa wobec zagrożenia ze strony krajów arabskich i że w tej sytuacji nie ma znaczenia kto pierwszy wystrzelił.

Wieksość delegacji odrzuca te izraelskie wyjaśnienia, wskazując na rozwój wydarzeń poprzedzających konflikt. Gdyby jednak przyjąć to tłumaczenie, wylaniałyby się kwestia, czy światowa organizacja może uznać, że państwo ma prawo zaatakować swoich sąsiadów, kiedy dojdzie do wniosku, że tego wymaga jego bezpieczeństwo.

Czechosłowacki premier Lenart podkreślił, że uznanie argumentu jakoby to, kto pierwszy wy-

strzelił, jest pozbawione znaczenia, miało by w epoce atomowej katastrofalne konsekwencje.

Debata dotyczy więc, po pierwsze, pytania, czy światowa organizacja może tolerować podjęcie zbrojnego ataku na inne państwo, czy powinna go potępić.

Rezolucja radziecka, wniesiona przez premiera Kosięginę, wzywa do potępienia izraelskiej ofensywy. Rezolucja amerykańska, zgłoszona przez ambasadora Goldberga, pomija tę okoliczność milczeniem.

Związek Radziecki domaga się natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania wojsk izraelskich z linii demarkacyjnych. Prezydent Johnson i ambasador Goldberg twierdzą, że takie wycofanie wojsk nie prowadziłoby do pokoju, lecz do wznowienia konfliktu zbrojnego. Amerykański projekt rezolucji przyjmuje obecność wojsk izraelskich na zajętych terenach za punkt wyjścia do rokowań.

Wreszcie dyskusja się toczy nad trzecim ważnym problemem, mianowicie czy międzynarodowa społeczność może dopuścić, by jakiegokolwiek państwo powiększało swe terytorium drogą podboju zbrojnego. Nie trzeba być politykiem, by uświadomić sobie, że niektórzy rządy w innych częściach świata, mogłyby to uznać za zachęcający precedens i wzór do naśladowania.

Takie są główne problemy nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego. W siedzibie światowej organizacji uważa się, że Stany Zjednoczone potwierdziły w przemówieniach prezydenta Johnsona i ambasadora Goldberga swoje sztywne stanowisko, które w obecnej chwili utrudnia współpracę wielkich mocarstw (o co apelował premier Kosięgin) i które na prasowej giełdzie pogłoszek ostabiło spekulacje na temat ewentualnego spotkania Kosięgin — Johnson.

JANUSZ BARTOSZYŃSKI

NAJSERDECZNIEJSZE WSPÓŁCZUCIA
koleżance Stawie Skowron
I JEJ RODZINIE
z powodu śmierci OJCA
Edwarda Piątka

składa
KOLEKTYW REDAKCJI WOJEWÓDZKIEJ
Wydawnictwa Artystyczno - Graficznego RSW „Prasa”
w Poznaniu. K5144

OKO ZA OKO?

Cynizm izraelskiego agresora

W dwa tygodnie od chwili, kiedy uzbrojone i rozbastwione przez światowy imperializm armie izraelskie podjęły trzecią już w krótkiej historii państwa — „ogniska narodowego Żydów” — agresję przeciw swym arabskim sąsiadom, Związek Radziecki i Polska raz jeszcze wyraziły jasno i niedwuznacznie swój sąd o tym, co legło u źródeł napiętej do najwyższych granic sytuacji na Bliskim Wschodzie, i co należy uczynić, aby uchronić pokój światowy, a równocześnie skutecznie ukroczyć dziś i w przyszłości poczynania naśladowców najlepszych wzorów hitlerowskiej „wojny prewencyjnej”.

„Jeśli dziś nie zostanie udaremnione roszczenie Izraela, to jutro nowi, wielcy i mali agresorzy mogą próbować zagarnąć obszary innych, miuujących pokój krajów... Gdybyśmy więc puścili płazem agresję Izraela przeciw państwu arabskim, oznaczałoby to wystąpienie przeciwko sprawie wyzwolenia narodowego oraz przeciwko interesom wielu państw: Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej” — stwierdził na nadzwyczajnej sesji ONZ, zwołanej na wniosek ZSRR, premier Aleksiej Kosygin.

Przemawiający w tym samym dniu w Warszawie na VI Kongresie Związków Zawodowych, I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka, oświadczył m.in.:

„Polska wraz z innymi państwami socjalistycznymi stała zawsze i stoi na gruncie istnienia państwa izraelskiego. Ale potępiamy

jak najostrzej agresywną antyarabską politykę rządu Izraela. — Ekstremistyczne koła rządzące Izraela muszą zdać sobie sprawę z tego, że taka polityka wykopuje grób dla ich państwa... 100 milionów Arabów nie zapomni nigdy swojej klęski i upokorzenia, doznanego od małego państwa izraelskiego. Już dzisiaj powinni sobie to uprzytomnić, upojeni zwycięstwem władcy Izraela i zmieni swój stosunek do Arabów. Jutro może być za późno!”

Te, trzeźwe i realistyczne głosy czołowych przywódców dwu krajów obozu socjalistycznego, wyrażają nie tylko opinię ludzi, mieszkających nad Wołgą i Wisłą, Nilem i Jordanem. Rzeczą przyszłych historyków stanie się z pewnością analiza zaskakujących dla inspiratorów i wykonawców agresji przemian w opinii publicznej świata, wobec groźnego dla losów całej ludzkiej społeczności konfliktu bliskowschodniego. Nie jest kwestią przypadku, że na dobrą sprawę, z wyjątkiem przytłaczającej większości gazet dwu krajów, które w przelewanej na Bliskim Wschodzie krwi, maczały już nie tylko palce, ale całe dlonie — Stanów Zjednoczonych i Niemiec — kraj Republiki Federalnej, prasa i inne ośrodki informacji publicznej na świecie, nawet te, które dwa tygodnie temu brały stronę Izraela, wyraźnie — acz z przyczyn taktycznych — zmieni ton. Nawet niechętnych arabskim i nie tylko arabskim dążeniom wolnościowym i przemianom społecznym, dokonywanym przez rewolucyjne siły ZRA, Syrii i innych krajów, musi szokować cynizm agresora, wyrażany w oficjalnych oświadczeniach i dokumentach, realizowany zaś w praktyce poprzez żywo przypominające nam, Polakom, i wrzesień 1939 roku i losy Zamojszczyzny zbrodnie wobec arabskich żołnierzy i dziesiątków tysięcy ludności cywilnej. Butne oświadczenia wodzów izraelskiego „blitzkriegu” o tym, że nie ustąpią z ziem zagarniętych w wyniku kolejnej agresji — znane są powszechnie. Władysław Gomułka przytoczył natomiast w swym obszernym, wszechstronnie nawiązującym źródła bliskowschodniego konfliktu przemówieniu, pewien, nie znany szerzej fakt, który nie wyma-

ga komentarzy. Oto w dniu 5 czerwca br., dokładnie w tym dniu, gdy Izrael rozpoczął na trzech frontach agresję przeciw swym sąsiadom, premier Eszkol zwrócił się do premiera rządu PRL w piśmie, stwierdzającym m.in.: „Nie żądamy niczego innego, poza prawem do życia w pokoju...”

Prawa do życia w pokoju nikt odpowiedzialny, nigdy nie odmawiał obywatelom państwa, powołanego do życia uchwałą ONZ sprzed niespełna 20 lat. Ale prawa do życia w pokoju nie realizuje się poprzez ustawiczne zbrojne awantury, poprzez trzykrotnie już w ciągu tych dwu dekad krucjaty pod znakiem szescioramiennej gwiazdy.

Fakt, że nie tak dawno był czas, gdy znak ów za sprawą tych samych ludzi zza Łaby, którzy dziś przyczynili się do zbrojnej potęgi Izraela, równał się dla milionów Żydów z wyrokiem śmierci, nie może i nie będzie służyć jako parawan dla agresora i jego popleczników. Świat współczesny nie może zgodzić się na to, aby jakieś państwo usiłowało mu narzucać znane z bardzo zamierzonej historii zasady typu „oko za oko”. W szczególności, jeśli za „oko” wybite żydowskiemu narodowi przez hitlerowców, wypala się oczy Arabom i to przy pomocy amerykańskiego napalmu i innego, śmiertelniegroźnego sprzętu wojennego, nabytego za odszkodowania, wypłacone Izraelowi przez NRF. Świat nie może się zgodzić na to już choćby z tej przyczyny, że — pomyślimy tylko: gdyby tak i druga strona zechciała przyjąć podobną zbrodnię i cyniczną linię postępowania...

„Trwały, niepodległy był Izraela — mówił na VI Kongresie Związków Zawodowych Władysław Gomułka — może zapewnić tylko jego zgoda i współpraca z krajami arabskimi. Dziś Izrael triumfuje — gen. Dajan, oświadcza dumnie i buńczucznie: „Zostawcie nas samych, twarzą w twarz z krajami arabskimi”. Dziś mówi on to dlatego, że ma za sobą Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Nie stoi więc dziś Izrael sam twarzą w twarz z krajami arabskimi. Ale może nadejść taka chwila historyczna. A wówczas polityka wrogości wobec Arabów przyniesie Izraelowi straszliwy plon”.

KRZYSZTOF STRZELECKI

MUZYKA

Na zakończenie sezonu

Ostatni w bieżącym sezonie artystycznym koncert Filharmonii poprowadził R. Satanowski, pod którego batutą usłyszeliśmy I Symfonię J. Brahmsa. Mówi się, że owa „I” stanowi jakby podsumowanie tego, co Beethoven zapowiadał w „V”, „VII” i „IX” Symfonii. Uderzają w kompozycji żywe reminiscencje: Schumann (harmonia, użycie synkopy), Wagnera (finałowy chór) i właśnie w beethovenowskiej „Ody do radości”. Jednak równocześnie „I” Brahmsa rozpruła plastyczną mistrzowsko rozważoną myśl muzyczną. Utwór cechuje skupienie, powaga i rezygnacja z wszelkiej zewnętrznej błyskotliwości na rzecz pogłębie-

nia koncepcji. Natężenie trzymane w korbach surowej dyscypliny, brak jakiegokolwiek programu literackiego, często pojawiające się nastroje melancholii, a nawet tragizmu — oto ważniejsze cechy brahmsowskiego stylu.

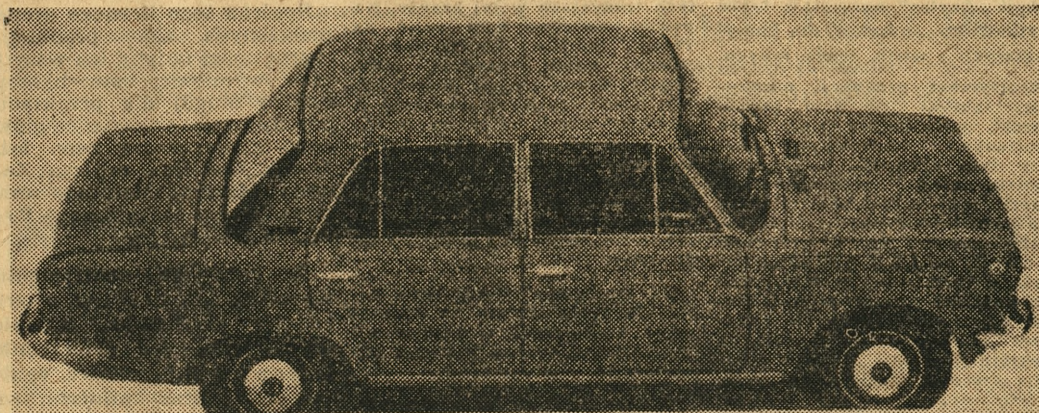
R. Satanowski umiejętnie podkreślił szeroki zaśpiew frazy I Symfonii oraz jej stłumiony, refleksyjny liryzm. Dyskretnie rozłożył nieprzejaskrawione punkty kulminacyjne. W sumie wysoce zainteresował audytorium, które owacyjnie dziękowało za troskliwe przygotowanie produkcji.

W pierwszej części wieczoru zabrzmiała Symfonia A-dur W. A. Mozarta, pochodząca z wcześniejszego, salzburskiego okresu twórczości mistrza Amadeusza. „Swą nieporównaną zgodnością treści i formy sztuka Mozarta budzi piękno ukryte w duszach ludzi” — powiedział wzniośle R. Rolland. Pełna rokokowych uśmiechów Symfonia A-dur jest dla dzisiejszego słuchacza po prostu

dziełem pięknym, o przejrzystej strukturze i uroczym toku narracji. Dyrygent poprowadził tu orkiestrę w ożywionych tempach, stosując ostrożne akcenty i crescendo, rozsądnie miarkowane przez styl.

Trzecią pozycją programu była dawno u nas niesłyszana „Muzyka żałobna” W. Lutosławskiego, stworzona dla uczczenia 10 rocznicy śmierci Beli Bartoka (1946), „Muzyka” cechuje duże napięcie i skoncentrowanie wyrazowe. Przy pomocy współczesnych środków Lutosławski dąży do wypowiedzenia się oryginalnego, mając do dyspozycji swoje niepospolite wirtuozostwo techniczne. Satanowski trafnie opracował z zespołem efektowne narastanie dramatyczne utworu, prowadzące do prawdziwie „nieziemskiego” finału, odegranego przez nasze smyczki — ślicznym, subtelnym pianissimo.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI



Oto zdjęcie jednego z prototypów fiata 125. Tak będzie w przybliżeniu wyglądał nasz fiat.

Kooperacja 150 zakładów w produkcji polskiego „fiata”

Jak wiadomo, przewiduje się uruchomienie w naszym kraju produkcji nowego typu samochodu osobowego w oparciu o licencję „fiata”. Będzie to wóz klasy 1300 i 1500 cm sześć, ze zmodernizowanym nadwoziem, nowoczesnej i prostej sylwetce. Moc 4-cylindrowego silnika wyniesie odpowiednio 70 KM i 80 KM. Górne granice szybkości: 140 km i na godz. i 150 km na godz., zużycie paliwa — około 9 litrów na 100 km.

Obecnie trwają intensywne prace przygotowawcze do podjęcia produkcji polskiego „fiata”.

Realizacja projektu, zakładającego osiągnięcia produkcji 250 samochodów dziennie wymaga szybkiego tempa wszystkich zamierzonych prac rekonstrukcyjnych i zmian natury organizacyjnej. Zadanie jest tym bardziej skomplikowane, że produkcja nowych samochodów oparta będzie na szerokiej kooperacji krajowej, która obejmuje 150 przedsiębiorstw produkcyjnych, podległych 7 resortom i 23 zjedno-

czeniu. Podział tej produkcji odbywać się będzie na zasadzie nowoczesnej, ścisłej specjalizacji zakładów. Wystarczy tu podać, że FSO jako zakład finalny, wykonywać będzie 45 proc. zespołów wozu, inne zakłady Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego — 25 proc. inne przedsiębiorstwa przemysłu ciężkiego — 15 proc. i wreszcie pozostałe gałęzie przemysłowe — również 15 proc. zespołów.

Jeśli np. w FSO na Żeraniu wykonywać się będzie silnik, skrzynię biegów, przednie zawieszenie itp. (niezależnie od montażu wozów), to w FSC w Lublinie — przede wszystkim odlewy w zakładach sprzętu motoryzacyjnego „Praszków” — pompy olejowe i wodne, w zakładach elektrotechniki moto-

ryzacyjnej w Kwidzynie — lampy, w podobnych zakładach w Świdnicy — prądnice i rozruszniki, w Kielcach — wytłoczki, w Krośnie — amortyzatory, w Łodzi — gaźniki, pompy paliwowe itp.

Duże zadania nałożono na szereg innych przemysłów. I tak przemysł chemiczny będzie musiał zaopatrywać FSO w piankę poliuretanową, kształtki z włosiogumy, różne tworzywa, lakiery, uszczelki, a nade wszystko — w nowego typu ogumienie, przystosowane do dużych szybkości i długiego przebiegu, zakłady drobnej wytwórczości specjalizować się będą w dostawach drobnych, ale bardzo istotnych artykułów — jak lusterka, przerywacze kierunkowskazy, różne części metalowe, elementy tapicerskie itp.

Podjęcie skomplikowanej produkcji kooperacyjnej wymagać będzie dokonania w wielu przedsiębiorstwach poważnej modernizacji i częściowej rozbudowy, a także zainstalowania nowych wydajnych maszyn i urządzeń. Wszystkie części i zespoły, składające się na nowy samochód osobowy będą musiały charakteryzować się wysokimi parametrami technicznymi i nienaganną jakością wykonania. Czynniki te sprawiają, że w krótkim czasie osiągniemy podniesienie ogólnego poziomu całego przemysłu, uczestniczącego w produkcji polskiego „fiata”. Dodajmy: przemysłu różnorodnych branż.

Uzyskanie światowego standardu wszelkich wyrobów, przeznaczonych dla produkcji nowego samochodu, wiąże się także z uzupełnieniem, względnie zmianami polskich norm, a w tym również norm branżowych i składowych. Chodzi m.in. o ujednolicenie i uzgodnienie tych spraw z naszym partnerem przy produkcji „fiatów” — jugosłowiańskimi zakładami „Czrvena Zastava”. Główne nasilenie prac modernizacyjnych i inwestycyjnych nastąpi w roku bież. i przyszłym. (PAP)

BARBARA MOSIEŻNA

Tryptyk białostocki (1)

Dla poznaniaka, ograniczającego wyjazd w Polskę do wakacji nad morzem czy w górach i do służbowej trasy do Warszawy, no powiedzmy jeszcze Wrocławia, Krakowa lub Szczecina — Białystok jest miastem utartych pojęć. Po prostu Polska B i tyle. Tymczasem niespodzianka. Prawda, że po dokładnym poznaniu miasta, uważny obserwator doszuka się jeszcze bardzo wielu śladów uzasadniających schematyczną wizję Białegostoku, ale nie one decydują o obrazie i klimacie społecznym tego dynamicznie rozwijającego się grodu. Białystok jest bowiem miastem bardziej nowoczesnym niż wiele innych, urbanistycznie przez lata całe kształtowanych, miast Polski. Tragizma jest tego przyczyna. Odrodzenie miasta, przybierające na tempie mniej więcej od lat dwunastu, poprzedzone bowiem zostało powolnym jego umieraniem. Ze 107 000 ludności zamieszkałej w Białymstoku w okresie międzywojennym — ocalało w 1944 r. zaledwie 48 000. Przemysł zniszczony był w 96 procentach. W gruzach leżało całe śródmieście, dziś w pełni odbudowane — będzie głównym akcentem nowoczesności.

Z miastem sąsiaduje las. Wdzierną się on zielonymi rzekami w sam środek miasta — parkiem i przecinającymi arterie uliczne plantami. Planty Krakowskie, które zresztą sama bardzo lubie, ani się umywała do białostockich. Białostockie są wprawdzie daleko młodsze, jak całe to miasto, przedzające się w organizm miejski dopiero w drugiej

połowie XIX stulecia, za to urodą alei, kwiatów, sadzawkami pełnymi nenufarów i ożywionych królowskim wdziękiem białych łabędzi — nie mają sobie równych. Ich powstanie — o czym pamiętają tylko starsi mieszkańcy Białegostoku — wiąże się z jednym z najsmutniejszych okresów w dziejach tego miasta. Powstawały one w latach 1933—35, w okresie powszechnego kryzysu, bezrobocia i strajków głodowych. Za niedzne zapomogi zakładali je bezrobotni, których miasto liczyło wtedy ponad 5 tys.

Dzisiaj planty, szczególnie w okresie przededzaminacyjnym, oblegane

są przez studentów białostockiej Akademii Medycznej i Wyższej Szkoły Inżynierskiej. Oni to wraz z młodzieżą szkół średnich (około 15 000 uczniów) dają koloryt młodości temu miastu.

Młody jest ten Białystok nie tylko młodością swych mieszkańców. Cały przemysł, wszystkie najważniejsze instytucje naukowe i kulturalne liczą sobie zaledwie lat kilka czy kilkanaście. I mimo pieczołowicie pielęgnowanych tradycji tego miasta (m.in. stała ekspozycja obrazująca jego historię w Muzeum Okręgowym, mieszczącym się w zabytkowym ratuszu przy Ryнку Kościuszki) urodziło się ono na nowo w Polsce Ludowej. Wraz z nią zaczyna się jego autentycznie miejska kariera.

Przemysł białostocki — w tym duma miasta, Kombinat Baweniarny „Fasty” — zatrudnia dzisiaj przeszło 25 000 osób; we wszystkich zaś gałęziach gospodarki uspołecznionej Białegostoku pracuje 70 000 osób. Stolica województwa stanowi pod tym względem kontrast w stosunku do reszty tego regionu, w którym proces uprzemysłowienia przebiega wolniej.

Jednak szczególnie wewnętrzny społeczny nurt życia Białegostoku, jest najbardziej ciekawy i godny upowszechnienia. Można by po kolei charakteryzować prace najważniejszych placówek kulturalnych Białegostoku, jak Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki, który w ostat-

nich latach dzięki energii i pasji artystycznej jego dyrektora — poznaniaka Jerzego Zegalskiego, dobił się nieprzeciętnego poziomu i wysokiej rangi społecznej, można by wiele mówić o ruchu plastycznym i muzycznym Białegostoku, o działalności 4 domów kultury, 21 klubów, o pięknej pracy Biblioteki Miejskiej, o działalności Białostockiego Towarzystwa Kulturalnego, pielęgnującego kulturę ludową mniejszości białoruskiej tego regionu, ale ponieważ wszystkie drogi środowisk kulturalnych Białegostoku do Międzynarodowego Klubu Prasy i Książki prowadzi, przeto warto tam właśnie zakończyć pierwszą wędrowkę po tym mieście.

Klub mieści się w sercu miasta, przy Ryнку Kościuszki i zajmuje dwie sale, z których pierwsza ma

charakter kawiarni, gdzie na styku towarzyskim artystów, aktorów, dziennikarzy, nauczycieli i działaczy kulturalno-oświatowych rodzi się wiele inicjatyw kulturalnych Białegostoku; druga — większa jest właściwą czytelnią, a zarazem salą wystawową i imprezową.

Specyfika białostockiego Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki polega na tym, że jest on w treści swej pracy wiernym odbiciem rodzającego się dopiero miasta. Toteż w wielu wypadkach przejmują na siebie obowiązki, które w innych miastach wojewódzkich mają do spełnienia ukształtowane już instytucje kulturalne. Jest więc stałym salone wystawowym, salą widowiskową i koncertową, miejscem dyskusji naukowych, spotkań autorskich, inicjatorem różnych konkursów, jednym słowem czynnikiem integrującym całe środowisko kulturotwórcze Białegostoku. Wszystkie organizowane przez Klub imprezy mają wysoką frekwencję. Niektóre, jak spektakle Teatru Propozycji czy Teatru Eksperymentalnego, działających przy teatrze białostockim — muszą być powtarzane dwa i trzy razy.

Zakochana w swej pracy kierowniczka Klubu p. Alicja Mikulska, zapytana w jaki sposób szczerzy personel Klubu daje sobie z tym wszystkim radę — wskazuje na salę, gdzie przy kilku stolikach toczy się ożywiona dyskusja.

— Pomagają nam wszyscy, którym zależy na randze kulturalnej tego miasta. A zależy zarówno tym, którzy się tu urodzili, jak i tym, którzy tu kilka czy kilkanaście lat temu przyszli.

Odrodzone miasto

Nowe konstrukcje „Centry“

Znak firmowy „Centry“ znany jest od dziesiątków już lat. W każdym chyba domu znajdzie się przynajmniej jedna latarka elektryczna, a w niej bateria „Centry“ (choć nie jest to jedyny w kraju producent baterii). Na tym jednak nie kończy się nasza znajomość z wyrobami tej firmy.

W życie wkroczyły na trwałe tranzystorowe aparaty radiowe. A pracują one — jak wiadomo — albo na bateriach, albo na akumulatorach. Nawet tam, gdzie jeszcze nie dotarła powszechna elektryfikacja — do odbiorników radiowych stosuje się baterie anodowe. Z produkcji „Centry“ korzystają także użytkownicy aparatów dla słabosłyszących i wielu, wielu innych.

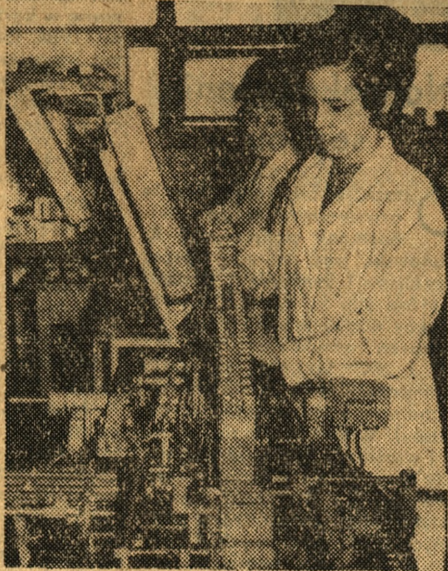
Asortyment produkcji poznajemy z fabryki jest więc bardzo szeroki, powstają też ciągle nowe konstrukcje. Zdziwiałoby się przy tym zjawisko ustawicznej miniaturyzacji produkowanych baterii, wynikające zresztą z coraz powszechniejszego na nie zapotrzebowania. Np. w produkcji „Centry“ znajdują się akumulatory o rozmiarach małego guzika. Dodajmy jeszcze, że cały niemal asortyment cieszy się uznaniem odbiorców (za jakość), a niektóre produkty „Centry“ znajdują szerokie wyjście na rynek zewnętrzny.

„Centra“ eksportuje swe wyroby niemal do wszystkich części świata. 50 procent eksportu znajduje zbytu w strefie dolarowej. Poznański eksporter zdołał usadowić się w krajach o bardzo bog-

tych tradycjach w tej branży. Na pewno niełatwo było wejść na rynek Stanów Zjednoczonych, Włoch, Belgii, Szwecji, NRF, Austrii, Grecji i wielu innych krajów świata kapitalistycznego. A „Centra“ weszła na ten rynek bynajmniej nie jako „ubogi krewny”. O przyjęciu oferty eksportowej zadecydowała przede wszystkim jakość produkowanych wyrobów i być może od wielu lat znany na szerokim świecie... znak firmowy.

Na szczególne wyróżnienie zasługują produkowane na eksport nowe konstrukcje — baterie 9 i 22,5-voltowe, ogniwo R-6 oraz miniaturowe akumulatory.

Główną zasługę w uruchomieniu nowych asortymentów ma personel inżynierski zaplecza technicznego, konstruktorzy, pracownicy warsztatowi (przygotowujący oprzyrządowanie) a także średni dozór wykonawczy.



Agregat do obciążania baterii folią.
Fot. — K. Przychodźki

Pośród tego liczego grona zasłużonych dla produkcji eksportowej (gdzie ich wszystkich wymienić, lista byłaby bardzo długa) dla przykładu przedstawimy — zastępcę głównego konstruktora mgr. inż. Józefa Kubiaka, mistrza Zenona Mnicha, starszego mistrza dożoru technicznego Ryszarda Galickiego.

Z szerszego asortymentu wyrobów „Centry“ — cztery rodzaje produktów, właśnie wspomniane już poprzednio baterie 9 i 22,5-voltowe, ogniwo R-6 oraz miniaturowe akumulatory, zostały przez „Centrę“ zgłoszone do naszego konkursu „Wielkopolska dla eksportu“ i zdobyły Złoty Medal! (jm)

Tolerancja = równe prawa

Już od wielu lat padają z niektórych ambon kościelnych te same zarzuty. Powtarzane niemal w tym samym brzmieniu przekształciły się już w obiegiwe slogany. Wygłasza się je zazwyczaj podniesionym głosem, wypełnionym patosem i zaciętością. Nieodparcie nasuwa się przekonanie, że mówcy zależą, by wypowiediane oskarżenia stały się własnością słuchaczy by w nie uwierzyli i byli gotowi do oczekiwanej przez kandydację reakcji.

Sa to przy tym zarzuty — hasła. Mówcy a najczęściej ten sam mówca, ani razu nie stara się udowodnić głoszonych oskarżeń. Raczej przedstawia się następstwem sytuacji zawartej w zarzutach — rzecz jasna niebezpieczne szkody dla kraju, groźne. Do oskarżeń, z uporem powtarzanych, należy wołanie o „zaprogramowanej ateizacji“ i „zeświecczeniu państwa“.

Może obejrzymy bliżej każde z tych oskarżeń, bo zawierają one widoczne celowe i świadome zniekształcenie faktów. Nie ma w naszym kraju ani jednej organizacji, której celem byłaby totalna „ateizacja“ całego społeczeństwa. Ani jednej — wprawdzie ze Stowarzyszeniem Ateistów i Wolnomyślicieli. Wysiłki organizacji społecznych i partii politycznych skierowane są nieodmiennie na co dzień i na perspektywę wielu lat — na wciągnięcie obywateli do rzetelnej pracy, na kształtowanie współczesnej postawy patriotycznej, które nie określają poglądów religijnych. Wychowanie i nauczanie młodzieży jest w szkołach publicznych konsekwentnie świeckie. Państwo nie uczą żadnej religii, ale też nie kształci przeciwko jakiegokolwiek. Wykłada się wiedzę, bez religijnych naleciałości. Taki zresztą charakter mają szkoły we wszystkich nowoczesnych państwach. Bo są dla wszystkich dzieci, dla całej młodzieży, bez względu na jej światopogląd.

Rzecz jasna, niektóre z organizacji politycznych i społecznych, opierające się na światopoglądzie marksistowskim wychowują swych członków w duchu swej filozofii. Wychowują, tzn. przedstawiają im jej zasady. I mają do tego wszelkie prawa. Jeśli by się je kwestionowało, z równym powodzeniem należałoby kwestionować prawa Kościoła do głoszenia jego religii. Ale tych praw nikt nie kwestionuje. Więc jeśli gromko

krzyczą się z ambony o „ateizacji“, to po prostu występuje się z nienowym, integrystycznym i klerykalnym programem oddania Kościołowi wyłącznego prawa głoszenia jego prawd i zasad, programem odmawiającym tego innym. Rzecznik takich hasel ma za mało posiadanych możliwości i swobód głoszenia wiary, chce więcej, chce tylko dla siebie, nikogo innego.

Oczywiście, gdyby mógł — to z pewnością urzeczywistniłby wyjątkowe uprzywilejowanie Kościoła, o które walczy. I — drugi zarzut: państwo świeckie! Inne go być nie może, jeśli poważnie myślimy o poszanowaniu przekonań wszystkich obywateli, sumień wszystkich obywateli, praw wszystkich obywateli. Państwo świeckie, z rozdziałem Kościoła od Państwa, przestrzegające równouprawnienia wszystkich wyznań bez względu na liczebność ich członków, to dom dla całego narodu. I takim domem jest Polska — tak jak wiele innych nowoczesnych i demokratycznych państw w świecie. Polska jest ojczyzną wszystkich — katolików i prawosławnych, baptystów i ewangelików, adwentystów i karaimów, wyznawców Mojżesza i Mahometa, marksistów i ateistów różnych odcieni. A jedynym kryterium wartości jest postawa wobec ojczyzny — jej rozwój, pomnażanie wartości duchowych i materialnych, troska o jej bezpieczeństwo.

Zaś czołowy kandydat Kościoła w naszym kraju pragnąłby, by Polska była tylko katolicka, kościelna, by tylko Kościół katolicki korzystał z większości przywilejów.

Religia katolicka, jak każda inna, cieszy się pełną swobodą. Przedstawiciele partii marksistowskiej wielokrotnie stwierdzali, że doceniają jej wartość jako element stanowiący dla wielu ludzi wierzących bodziec dla obywatelskiej działalności, rzetelności i uczciwości. Niestety, ani razu ze strony Kościoła w Polsce nie padły takie słowa pod adresem marksizmu. Padają epitety, co już w dzisiejszym Kościele jest konserwatywnym anachronizmem. Wystarczy choćby wspomnieć jasne wypowiedzi wielu dostojników kościelnych z innych krajów lub znanych teologów, którzy odrzucały antykomunistyczne

skłonności, już nieraz stwierdzali potrzebę szacunku dla marksizmu i jego humanistycznych wartości, którzy wielokrotnie wskazywali na potrzebę poszukiwania dróg dialogu z komunizmem w tworzeniu wspólnego dobra na ziemi. Nie mówiąc już o tych przedstawicielach kleru, którzy w wielu krajach, czekających na konieczne reformy społeczne, w krajach niesprawiedliwości i nędzy — widzą w komunistach i innych ruchach lewicowych sojuszników w walce z tyranią i uciskiem.

Byłby czas zarzucić wyświechtane slogan o walce z religią, o laicyzacji. Byłby czas zrozumieć gdzie jest miejsce Kościoła w Polsce i przyjąć choćby do wiadomości, że jego prawa nie będą większe i nie mogą być większe od praw innych wyznań i praw innych organizacji.

WŁODZIMIERZ WANAT

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

ZNIZKA KOLEJOWA DLA MEZA NIE PRACUJĄCEGO

E. Stanow — Jako pracownik instytucji podległej prezydium rady narodowej, posiadam legitymację uprawniającą do korzystania z 50 proc. zniżki kolejowej. Mój mąż jest inwalidą II grupy renty inwalidzkiej. Czy przysługuje mu także zniżka kolejowa z tytułu mojej pracy?

RED. — Żona pracownika zatrudnionego w prezydium rady narodowej ma prawo do ulg kolejowych (50 proc. zniżki) i to bez względu czy jest zatrudniona czy też nie. Natomiast taka zniżka dla męża pracownika prezydium rady narodowej przysługuje jedynie w tym przypadku, gdy jest on niezdolny do pracy i pozostaje na całkowitym utrzymaniu żony. (Monitor Polski Nr A-79, poz. 932.) (1041)

ZWIĄZEK ZAWODOWY I CZEKI

J. J. ul. Chociszewskiego — Czy będąc członkiem związku zawodowego, a nie należąc do kasy zapomogowo-pożyczkowej, mam prawo korzystać z czeków uprawniających do nabycia węgla. Jeżeli nie — to czy bezpośrednio po zaplaceniu do kasy będę mógł mieć do tego prawo?

RED. — Kto nie jest członkiem kasy zapomogowo-pożyczkowej, mimo że jest członkiem związku zawodowego, nie może korzystać z pomocy kredytowej kasy m. in. z bonów węglowych. Aby taką

STANSE MAYCH MIAST Zadecydowały przemysł i aktywność mieszkańców

Decydujący wpływ na rozwój przemysłu w Czarnkowie miało w ostatnich latach wybudowanie nowoczesnego Zakładu Płyt Pileńskich oraz uruchomienie Oddziału Stocznicy Szczecińskiej — zakładu produkcji mebli okrętowych. Dziś w czarnkowskim przemyśle zatrudnionych jest około 1.650 pracowników. Zlokalizowanie i uruchomienie przemysłu stało się więc decydującym czynnikiem rozwoju gospodarczego naszego miasta.

Wraz z przemysłem rozwijała się gospodarka miejska. Na pierwszym miejscu należy wymienić rozwój budownictwa mieszkalnego rad narodowych, spółdzielczego i indywidualnego. W sumie około 1/3 mieszkańców miasta mieszka obecnie w budynkach, wybudowanych w okresie powojennym.

Szczególnie ostatnie lata przyczyniły się do wzrostu aktywności gospodarczej miasta, sprzyjającej głównie zaspokojeniu potrzeb jego mieszkańców, o czym świadczy stały wzrost nakładów, przeznaczonych na remonty kapitałowe budynków mieszkalnych. Przebudowywane są i remontowane place, ulice i chodniki. Powiększa tereny zielone. Odebrano miejską gazownię i buduje się przy niej nowy zbiornik gazowy. Wybudowano nową „Szkołę Tysiąclecia“ i stację przeładunkową dla odbioru programu telewizyjnego, poczekalnię autobusową i ponad 1.000 mb kanalizację lokalną oraz wiele innych obiektów, które służą mieszkańcom.

Korzystne przeobrażenia miasta, mobilizujące wpływają na rozwój czynów społecznych. Społeczeństwo czarnkowskie coraz aktywniej bierze udział w różnych pracach społecznych na rzecz swego miasta, szczególnie w podnoszeniu stanu czystości i estetyki. Dowodem tego był udział około 4.000 mieszkańców w konkursie, ogłoszonym przez Prezydium WRN w 1966 r. p.n.: „Miasta Wielkopolski witają Tysiąclecie Państwa Polskiego“ — czyste, schludne i uporządkowane, w którym Czarnków zajął 5 miejsce, wypracowując wartość 210 zł, czynu na jednego mieszkańca. Innym dowodem jest udział społeczeństwa przy budowie Przedszo-

la Miejskiego, którego wartość kosztorysowa wynosi 2.312 tys. zł. Przedszkole to zostanie oddane do użytku w bieżącym roku. Poza tym, wykonano w czynie społecznym wiele innych obiektów. Dalszym, bardzo korzystnym bodźcem dla miasta jest utworzenie funduszu miejskiego, który u nas wynosi ponad 1 milion zł. Pozwala to na ujęcie dodatkowych zadań do realizacji, np. remontów budynków mieszkalnych i innych urządzeń w zakresie gospodarki komunalnej...

W bieżącym roku Czarnków ponownie przystąpił do konkursu czystości i estetyki miasta, co przy szerokiej aktywizacji społeczeństwa, komitetów blokowych, załóg w zakładach pracy i organizacji młodzieżowych, pozwala liczyć na dalsze upiększenie miasta.

Obok osiągnięć, które są dla każdego widoczne, wiele jest jeszcze problemów do rozwiązania. Np. miasto nie ma kanalizacji, ani też wodociągów, brak też hotelu i targowiska, niektóre odcinki ulic przelotowych są za wąskie, mieszkańcy jeszcze wciąż za mało.

Zwykle już przy ustalaniu planów gospodarczych i budżetu miasta, które, pomimo że każdego roku mają tendencję wzrostu (np. w roku 1961 budżet wynosił 2,2 mln. zł, a w roku bieżącym — 9,3 mln. zł), toczy się ożywiona dyskusja wśród członków komisji i radnych MRN — co do ujmowania do planu zadań i przeznaczenia środków budżetowych. Świadczy to, że aktywność naszej rady i komisji dostarcza potrzeb miasta i jego społeczeństwa.

Marian Bugaj
sekretarz Prezydium MRN
w Czarnkowie

Kurs na pełne wykorzystanie możliwości

W dyskusji „Głosu“ na temat szans małych miast niejednokrotnie już podkreślano, że ogromna ich większość winna pełnić funkcję usługową zaplecza określonej strefy rolniczej. Co z tego słusznego stwierdzenia wynika? Skoro miasteczka mają służyć rolnictwu niechże lokalizuje się w nich odpowiednie zakłady. Nie chodzi o obiekty przemysłowe (tutaj względy ekonomiczne przemawiają za koncentracją), ale np. o elewatory, węgelnice, drobiarnie itp. obiekty. A tymczasem buduje się je bardzo często w miastach powiatowych. Taka polityka, utrudniająca aktywizację małych miast, powinna być zrewidowana. Problem jest na der istotny. Pamiętajmy, że szereg ośrodków nie posiada odpowiednich warunków do tego, by korzystać z funduszu

rozwoju miast (obowiązuje m. in. zasada tworzenia zakładów w oparciu o lokalne zasoby surowcowe).

Jakie zasoby mamy w Mikstacie (pow. Ostrzeszów)? Jedynie glinę i piasek, przy czym surowce te są już wykorzystywane. Jest cegielnia i spółdzielnia usługowo-wytwórcza kółek rolniczych, która produkuje m. in. pustaki, płytki chodnikowe i krawężniki. Dążąc do pełniejszego wykorzystania lokalnych surowców kółko rolnicze zamierza rozwinąć wytwórstwo prefabrykatów cementowych i wypał cegieł systemem polowym. Jest to zresztą konieczne choćby dlatego, że cegielnia z Mikstadu nie zawsze produkuje na zaspokojenie potrzeb naszego terenu. Mamy nadzieję, że nie powtórzy się historia sprzed lat, kiedy to chłopcy zakładali cegielnie polowe, ale jeszcze szybciej je likwidowali wskutek obciążenia podatkowego.

Skoro mówimy o spółdzielni, trzeba dodać, że pragnie ona założyć na mokradłach plantację wikliny. Dzięki temu zimą (okres martwy jeśli chodzi o produkcję budowlaną) będzie można zatrudnić kilkadziesiąt osób przy wykonywaniu wyrobów koszykarskich.

Nie będę rozwodził się na temat naszego dorobku, bo był on już omawiany i stawiany za wzór w jednym z ostatnich numerów „Głosu“. Do zrobienia było wiele, by nadrobić długotrwale zaniedbania. Np. budować szkołę, której społeczeństwo domagało się już w latach 1918—19. Dopiero po II wojnie światowej wspólnym wysiłkiem władz i samych mieszkańców udało się rozwiązać ten problem i szereg innych. Dzisiejszy Mikstac ogromnie różni się od międzywojennego. Pod każdym względem. Wprawdzie jeszcze i dzisiaj mamy takie, którzy stronią od czynów społecznych, ale jest ich coraz mniej.

Obecnie, kiedy budowana jest droga w nowym osiedlu mieszkaniowym obywateli samorządnie udzielają wydatnej pomocy. Prezydium MRN daje materiały i fachowców, którzy prowadzą roboty. Mieszkańcy natomiast pomagają przy wóziece materiałów, kopią, układają płyty chodnikowe. Zainteresowanie właścicieli działek budowlanych jest zrozumiałe: budują przecież drogę, która im będzie służyć.

Uogólniając można powiedzieć, że poparcie społeczeństwa uzyskują przede wszystkim te inicjatywy, które zaspokajają najbardziej palące potrzeby. Jeśli do tego dochodzi dobry przykład (tzn. jeśli ci, którzy organizują czyny sami biorą w nich udział) prace społeczne przyciągają szerokie grono mieszkańców. Teza ta sprawdza się również w ub. roku, kiedy to dzięki masowemu czynom ludności, Mikstac zajął pierwsze miejsce w wojewódzkim konkursie czystości i estetyki miast.

Marian Głogowski
przewodniczący Prezydium MRN
w Mikstacie

nie składkę, nie stoi na przeszkodzie w uzyskaniu renty. ZUS może bowiem ściągnąć zaległą składkę od pracodawcy o ile ustali, że zatrudniał on w tym czasie pracowników, od których nie opłać składkę. (1428)

BRAK PRZEPISU PRAWNEGO

Leszek z S. — Proszę o podanie mi paragrafu ustawy, omawiającej sprawy wieczorowej nauki dla pracowników fabryki, w której pracuję się na dwie zmiany. Mam kłopoty z uzyskaniem pracy jednoczesnej.

RED. — Brak jest konkretnego przepisu, który uprawnia pracownika do żądania ustalenia pracy na jednej zmianie (w przypadku uczęszczania do szkoły wieczorowej). Najlepiej wystosować do dyrekcji instytucji, w której Pan pracuje, wniosek poparty zaświadczeniami szkoły, z których wynikałoby, że lekcje odbywają się w godzinach popołudniowych, z prośbą o umożliwienie wzięcia udziału w zajęciach szkolnych. W razie negatywnej odpowiedzi, należy złożyć odwołanie do jednostki nadrzędnej zakładu pracy. (1416)

METRAŻ W STARYM BUDOWNICTWIE

Wojciech K. Czarnków — Ile metrów kwadratowych przypada na osobę w starym budownictwie?

RED. — Obecnie obowiązujące normy zagęszczenia mieszkań tak w budownictwie starym jak i nowym przewidują na osobę powierzchnię mieszkalną w granicach od 5 do 7 m². Ważne są jednak także przydziały dotychczasowe, które dawniej oparte były o poprzednie normy zagęszcze-

nia, przewidujące do 10 m² na osobę. (1398)

ROZWIĄZANIE UMOWY NAUCZYCIELSKIEJ

Barbara S. Poznań — Jakiego przepisu mówią o prawach nauczycieli, którzy rezygnują z pracy dobrowolnie? Chodzi o wakacje.

RED. — Przepis (art. 40, ust. 2 z 1956 r.) przewiduje, że nauczyciel dobrowolnie występujący ze służby traci prawo do uposażenia za okres ferii letnich przypadających w danym roku szkolnym. (Dz. U. Nr 12, poz. 63). Minister Oświaty i Szkolnictwa Wyższego określa jednak przypadki, w których nauczycielowi można przyznać uposażenie za okres wakacji. Dzieje się tak w przypadkach: a) przejścia na rentę starczą lub inwalidzką, b) choroby, c) rozpoczęcia lub kontynuowania studiów w szkołach średnich lub wyższych, d) ważnych okoliczności rodzinnych, które zdaniem władzy szkolnej usprawiedliwiają rozwiązanie umowy. (1381)

TAJEMNICA SŁUŻBOWA W PKO

Jan M. ul. Głogowska — Kolega jest mi winien kilka tysięcy złotych. Wiem, że ma książeczkę PKO i na niej jakieś oszczędności. Czy na żądanie komornika lub sądu, dyrektora PKO powinna ujawnić tą kwotę?

RED. — Według art. 40 prawa bankowego — Dz. Ustaw Nr 20 z 1960 r. informacje dotyczące wkładów oszczędnościowych ludności nie mogą być udzielane przez banki, chyba że w związku z toczącą się sprawą karną lub karno-skarbową. Informacji tych żąda sąd lub prokurator. (1402)

Festyn sportowy poznańskich nauczycieli

Boisko sportowe przy ul. Hangarowej było ostatnio miejscem niecodziennej imprezy sportowej, którą zorganizowali wspólnie kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 22, Jednostka Wojskowa, Wydział Oświaty i Kultury DRN i Zarząd Oddziału ZNP Jeżyce.

Szansa młodych szachistów

17-letnia Halina Rawska utalentowana juniorka POZSach z LZS Huragan Zagan, uzyskała obiecujące wyniki na międzynarodowym turnieju dziewcząt w ZSR. Za sześć dni w Poznaniu rozpoczyna się tegoroczne mistrzostwa juniorów okręgu. Po raz pierwszy turniej ma charakter otwarty. Nadeszły już liczne zgłoszenia m. in. z Turka, Czarnkowa, Środy, Jaroci. Najlepsi szachiści techników i liceów staną na starcie jej interesującej imprezy.

Poznański Okręgowy Związek Szachowy, jako organizator poinformował, że zgłoszenia chłopców i dziewcząt przyjmuje do dnia 26 bm. pod adresem: Poznań, Pl. Kolegiacki 17 pok. 134/135. W zawodach udział mogą wziąć szachiści, również niestawiający urodzeni w 1947 roku i później. Na uczestników czekają liczne nagrody. (nt)

Igrzyska młodzieży szkół spółdzielczych w Kaliszu

Ciekawie zapowiadają się IV ogólnopolskie igrzyska sportowe młodzieży szkół Centralnego Związku Spółdzielni Pracy, które odbędą się w Kaliszu 24-26 bm.

Po rozegraniu eliminacji, w których uczestniczyło ponad 7000 chłopów i dziewcząt szkół zawodowych i technicznych CZSP, do finałów w lekkiej atletyce i piłce ręcznej zakwalifikowało się około 700 zawodników. Reprezentują oni 72 zakłady szkolne ze wszystkich rejonów kraju. Uroczyste otwarcie igrzysk nastąpi 24 bm. o godz. 15 na stadionie Calisli. Na czele Komitetu Honorowego stanął prezes WZSP w Poznaniu Henryk Biniś, a przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego jest Franciszek Karłowicz — sekretarz Wojewódzkiej Komisji Sportowej Start w Poznaniu. (p)

Okręgowy złoty snódlęzów do Pobiedzisk

Doroczny złoty sportowy członków spółdzielczości pracy województwa poznańskiego odbędzie się — z okazji Święta Lipcowego i Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości — w dniach 20, 21 i 22 lipca w Pobiedziskach. Odbędzie się zawody piłkarskie, kajakowe, turniej tenisowy, gry sportowe, strzelanie itp. (x)

Reprezentanci 16 krajów w Memoriale J. Kusocińskiego

Jak nas poinformował sekretarz POZLA — B. Tybiszewski w zawodach o Memoriał Janusza Kusocińskiego wystąpią ostatecznie reprezentacje 16 krajów.

Uroczyste otwarcie zawodów nastąpi w sobotę o godz. 16.30 na Stadionie im. 22 Lipca, dalszy ciąg zawodów w niedzielę od godz. 16.30.

23 bm. od godz. 16.30 odbędzie się zawody w konkurencji krajowej młodych talentów — mężczyzn i kobiet.

W meczu lekkoatletycznym Ameryka — Europa, barw Ameryki bronić będą nie tylko zawodnicy USA, lecz również innych krajów. (x)

Spartakiada służby zdrowia w Sierakowie

W Sierakowie Wlkp. odbyła się spartakiada wojewódzkiej służby zdrowia, w której uczestniczyło 495 osób z wszystkich ośrodków Wielkopolski.

Trójbój lekkoatletyczny (100 m, skok w dal i pięciobój kulą) wygrała drużyna Ostrowa przed Gnieznem; w siatkówce pierwsze miejsce w kategorii mężczyzn wywalczył zespół Nowego Tomysła przed Ostrowem, w kategorii kobiet zwyciężyli Ostrow przed Kościanem; w kometce pierwsze miejsce przypadło Poznaniowi przed Gnieznem; w pływaniu wygrał zespół Zarządu Aptek — Poznań przed Ostrowem.

W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Ostrow przed Kościanem i Gnieznem. (x)

Olimpia — MKKS dzisiaj w Gdyni

Ostatni mecz o mistrzostwo II ligi w piłce nożnej rozegra poznańska Olimpia w Gdyni z tamtejszym MKKS, w dniu dzisiejszym.

Piłkarze Gdyni zajmują w tabeli siódme miejsce, Olimpia — dziewiąte. Olimpia w razie zwycięstwa może się zbliżyć punktami z jedenastką MKKS, który ma ich 30, Olimpia 28. (x)

W Śremie kulają najlepiej

Pierwszoligowe drużyny kręglarskie okręgu poznańskiego mają już poza sobą trzecią kolejkę spotkań, którą rozegrały na torach gostyńskich Startu. Przyniosła ona zwycięstwo Śremskiemu Klubowi Sportowemu — 2.383 kręgli, przed Startem Gostyn — 2.357, Energetykiem — 2.341, Polonią — 2.340 i Lechem — 2.331.

Na czele tabeli I ligi znajduje się drużyna Śremskiego KS — 7.466 kręgli. Dalsza kolejność jest następująca: 2. Pogoń (Śmigiel) — 7.389, 3. Lech (Poznań) — 7.367, 4. Start (Gostyn) — 7.366, 5. Polonia (Leszno) — 7.306, 6. Warta (Poznań) — 7.188, 7. TKKF (Kościan) — 7.156, 8. Energetyk (Poznań) — 7.111.

Indywidualnie po trzech turniejach, najlepsze wyniki posiadają: Henryk Kokorniak (Śremski KS) — 1.271, 2. Telesfor Nawrocki (Lech) — 1.268, 3. Tadeusz Szulc (Pogoń) — 1.266.

Drugą rundę kulania o mistrzostwo II ligi w Śremie wygrała Warta II — 2.485 kręgli, przed rezerwami Śremskiego KS — 2.477, 3. Polonią — 2.474, 4. Startu — 2.466, 5. TKKF — 2.438.

Najlepszy rezultat toru wykuli: Edmund Szczepaniak (Polonia) — 444 kręgle, 2. Grzegorz Pietraszewski (Start) — 441, 3. Stanisław Borowiak (Polonia) — 440 kręgli.

Układ tabeli II ligi przedstawia się następująco:

1. Śremski KS — 4.890, 2. Start (Gostyn) — 4.868, 3. Polonia (Leszno) — 4.856, 4. Warta (Poznań) — 4.822, 5. Lech (Poznań) — 4.781, 6. Pogoń (Śmigiel) — 4.745, 7. Czarna Kula (Poznań) — 4.730, 8. Start — Zw. Inwalidów (Poznań) — 4.723, 9. TKKF (Kościan) — 4.709, 10. Energetyk (Poznań) — 4.689. (R)

Kręglarze Poznania na torach NRD

Z okazji 10-lecia istnienia sekcji kręglarskiej Turbinie Brandenburg — Havel (NRD) odbędzie się od 29-30 bm. jubileuszowy turniej 5 drużyn. Wystąpi w nim m. in. zespół kręglarzy Startu — Inwalidzi z Poznania.

Po turnieju poznańscy kręglarze rozegrają jeszcze jeden mecz w Berlinie. (x)

Sprzedaż

Wytwórnia wózków dziecięcych, poleca duży wybór. Poznań, Kwiatowa nr 12. 49306g

Sprzedam samochód — Wartburg typ 311, stan do bry. Bartkowiak Rawicz, Mickiewicza 10. 8742p

Sprzedam „Warszawę” — przebieg 60.000. Poznań, ul. Kirchholmska 2, tel. 672-163. 1130g

Wózki dziecięce, wielki wybór opas materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10. 62g

Motocykl „Pannonia de Lux” po małym przebiegu i wózek spacerowy z budką i ceratką sprzedam. Poznań, ul. Łódzka 78, pokój 150, po południu. 533g



Miejski Handel Detaliczny Artykułami Chemicznymi

POZNAŃ, ul. Konfederacka B. 5
telefon 670-275, 670-279

PRZEKAŻE NATYCHMIAST SKLEPY DROGERYJNE

(MYDLARSKO - FARBIARSKIE)

do prowadzenia przez agentów na zasadach
zryczałtowanej odpłatności.

Informacji udziela: Sekcja Ekonomiczna, pokój nr 4.
K4480

„Centrostal” REJONOWY ODDZIAŁ W POZNANIU

ul. GWARDII LUDOWEJ 3

zawiadamia

że wstrzymuje sprzedaż stali jakościowej z magazynu „Wola” przy ul. Lutyckiej 1
od dnia 3 lipca do 31 lipca 1967 r.

z powodu inwentury

Materiały zadysponowane prosimy odebrać
najpóźniej do dnia 30 czerwca 1967 r.
K4863



PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH.

PREMIE I 129 NAGRÓD

CZKA NA CIEBIE

W „KOZIOLKACH”
K5135

Pracownicy poszukiwani

Powszechna Spółdzielnia Spożyców w Nowym Tomyslu — przyjmie zaraz:

— KIEROWNIK Działu Obrotu Towarowego,
— KIEROWNIK Zakładu Zbiorowego Żywności,
— SZEFA KUCHNI do pracy w Zbąszyniu,
— PIEKARZY I MASARZY do pracy w Nowym Tomyslu i Zbąszyniu.

Wynagrodzenie zgodnie z układem zbiorowym
pracy dla pracowników spółdzielczych.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować do
Nowego Tomysla, ul. Wojska Polskiego 20. W4818

PGR Kozy, poczta Mikorowo, pow. Ślupsk — zatrudni zaraz

— 4 TRAKTORZYSTÓW z prawem jazdy na wszystkie typy ciągników kołowych,
— TRAKTORZYSTĘ z uprawianiami na ciągnik D. T.,
— oraz 10 PRACOWNIKÓW SEZONOWYCH powyżej 18 lat do prac polowych.

Zakwaterowanie oraz stołówka zapewnione.
Przystanek PKS na miejscu.

Dojazd autobusem ze Ślupska w kierunku Mikorowa przez Gogolewko. W4853

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Choszczynie, ul. Stargardzka 1 zatrudni zaraz

— INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW budowlanych z uprawieniami budowlanymi — na kierownicze stanowiska w przedsiębiorstwie.

Mieszkania zapewniamy z własnego budownictwa. Oferty prosimy składać listownie lub osobiście pod
wyżej wskazanym adresem. W4993

Wózki dziecięce, ostatnia nowość — poleca Wytwórnia Poznań, Orzeszkowej 18a. 91g

Sprzedam „Syrenę” z pierwszych rąk, idealny stan. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 542g.

Syrenę 104, premia PKO sprzedam. Wiadomości: ul. Dąbrowskiego 21 garaż w dniach 23 i 24 bm. (piątek, sobota) godz. 16-19. 1309g

Suknie ślubne zagraniczne oraz welon sprzedam. Plac Wielkopolski 10/11 B m. 5. 555g

Pianino, bardzo dobry stan, tani sprzedam. Mostowa 33 m. 11. 562g

Sprzedam „Junaka”, stan bardzo dobry oraz blam barani. Pniowy, Wolności 25. 544g

Sprzedam samochód Skoda Combi 1201 (osobowo towarowy), Poznań — Naradowice, Rubież 45. 567g

Nowoczesna kuchnia. Dzierżynskiego 285 m. 15. 569g

Suknie ślubne zagraniczne oraz welon sprzedam. Plac Wielkopolski 10/11 B m. 5. 555g

Pianino, bardzo dobry stan, tani sprzedam. Mostowa 33 m. 11. 562g

Sprzedam „Junaka”, stan bardzo dobry oraz blam barani. Pniowy, Wolności 25. 544g

Sprzedam samochód Skoda Combi 1201 (osobowo towarowy), Poznań — Naradowice, Rubież 45. 567g

Nowoczesna kuchnia. Dzierżynskiego 285 m. 15. 569g

Suknie ślubne zagraniczne oraz welon sprzedam. Plac Wielkopolski 10/11 B m. 5. 555g

Pianino, bardzo dobry stan, tani sprzedam. Mostowa 33 m. 11. 562g

Sprzedam „Junaka”, stan bardzo dobry oraz blam barani. Pniowy, Wolności 25. 544g

Sprzedam samochód Skoda Combi 1201 (osobowo towarowy), Poznań — Naradowice, Rubież 45. 567g

Nowoczesna kuchnia. Dzierżynskiego 285 m. 15. 569g

Suknie ślubne zagraniczne oraz welon sprzedam. Plac Wielkopolski 10/11 B m. 5. 555g

Pianino, bardzo dobry stan, tani sprzedam. Mostowa 33 m. 11. 562g

Sprzedam „Junaka”, stan bardzo dobry oraz blam barani. Pniowy, Wolności 25. 544g

Sprzedam samochód Skoda Combi 1201 (osobowo towarowy), Poznań — Naradowice, Rubież 45. 567g

Nowoczesna kuchnia. Dzierżynskiego 285 m. 15. 569g

Suknie ślubne zagraniczne oraz welon sprzedam. Plac Wielkopolski 10/11 B m. 5. 555g

Pianino, bardzo dobry stan, tani sprzedam. Mostowa 33 m. 11. 562g

Sprzedam „Junaka”, stan bardzo dobry oraz blam barani. Pniowy, Wolności 25. 544g

Sprzedam samochód Skoda Combi 1201 (osobowo towarowy), Poznań — Naradowice, Rubież 45. 567g

Nowoczesna kuchnia. Dzierżynskiego 285 m. 15. 569g

Suknie ślubne zagraniczne oraz welon sprzedam. Plac Wielkopolski 10/11 B m. 5. 555g

Pianino, bardzo dobry stan, tani sprzedam. Mostowa 33 m. 11. 562g

Sprzedam „Junaka”, stan bardzo dobry oraz blam barani. Pniowy, Wolności 25. 544g

Sprzedam samochód Skoda Combi 1201 (osobowo towarowy), Poznań — Naradowice, Rubież 45. 567g

Nowoczesna kuchnia. Dzierżynskiego 285 m. 15. 569g

Walenty Powalowski

mój najukochańszy mąż, nasz drogi brat, szwagier i wujek, zmarł, opatrzony Sakramentami św. w dniu 20 czerwca 1967 r.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Przeźmirowo, ul. Składowa 1. 1363g

W dniu 20 czerwca 1967 r. zmarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 85, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

z OLSZANOWSKICH

Pelagia Plewka

Msza św. żałobna odprowiana zostanie w kościele św. Rocha w Krotoszynie w piątek, dnia 23 bm. o godz. 16, po czym wyruszy kondukt pogrzebowy.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI, WNUKI I PRAWNUKI
Leszno, Chrobrego 48 m. 3
Poznań, Gwardii Ludowej 7 m. 1 1339g

Dnia 20 czerwca 1967 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 86, nasz ukochany mąż, ojciec i dziadzio, śp.

Józef Napierała

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, ul. Klonowicza 5 1367g

Dnia 20 czerwca 1967 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy lat 86, nasz ukochany mąż, ojciec i dziadzio, śp.

Antoni Czerwiński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 23 bm. o godzinie 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Gostyńska 53 1340g

Praca

Ucznia w zawodzie cukiernictwa przyjmie. Ciastkarnia „Sólacka”, Poznań, ul. Nad Wierzbakiem 10. 859g

Malarzy i uczniów przyjmie zaraz. Poznań, ul. Chelmońskiego 3 m. 19. 1260g

Panią lat 18, niepełną wykształcenie średnie poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 664g.

Administrację nieruchomości przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 609g.

Potrzebny perkusista oraz gitarzysta do zespołu. Zgłoszenia: Strusia 11 m. 3 godz. 17-18. 611g

Frezarkę do metalu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 49907g.

Kupię samochód Żuk. Wiry k. Poznań, ul. Komornicka 70. 652g

Dnia 20 czerwca 1967 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana żona, matka i babunia, śp.

Konstancja Krajewska

z domu NAWROCKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

O tym zawiadamiamy w głębokim smutku pogrążeni

MAŻ I SYN Z RODZINĄ
Poznań, Gostyńska 53 1340g

Dnia 19 czerwca 1967 r. odszedł od nas na zawsze mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, dziadek, brat, śp.

Edward Piątek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 czerwca br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Łukaszczyka 8 m. 22. 1395g

Dnia 21 czerwca 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy 63 lata

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 czerwca br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Łukaszczyka 8 m. 22. 1395g

Dnia 19 czerwca 1967 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy 63 lata

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 23 czerwca br. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

Przetargi

Powiatowa Komenda Straży Pożarnej w Pleszewie, plac Kościelny nr 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż MOTOCYKLA marki „Junak” 350 ccm.

Cena wywoławcza 4.800 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 6 lipca 1967 r. o godz. 9 w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pleszewie, plac Kościelny.

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w Kasię Wydziału Budżetowo-Gospodarczego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Pleszewie — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. 10-11 w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej, plac Kościelny. K5075

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — Poznań, ul. Rokietnicka 5 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU DOSTAWCZEGO marki „WARSZAWA PICK-UP”.

Cena wywoławcza — 19.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 lipca 1967 r. o godzinie 9 przy ulicy Młyńskiej 40/44.

Oględzin pojazdu dokonać można od dnia 3. VII. 1967 w godz. od 10-13 przy ulicy Młyńskiej 40/44.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, uspołecznione i osoby prywatne, posiadające uprawnienia zakupu.

Uczestników przetargu obowiązuje wpłata wadium w wysokości 10 proc., na konto NBP II O/M Poznań, nr 1219-6-36.

Wszelkich informacji dotyczących przetargu udziela Dział Transportu, Oddz. W-1 przy ul. Młyńskiej 40/44. K4987

Polowę willi dwurodzinnej, wyłączonej, wolne 2 pokoje, kuchnia w Poznaniu — Wola, 185.000 — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1200g.

Wille wyłączone, jednorodzinne z ogrodami, parcie leżące, zbudowana zabudowa parcie ogrodnicze, gospodarstwo prywatne od 3 do 20 hektarów, korzystnie sprzedam, także proszę zgłaszać: Nowak, Poznań, Wysockiego 16. 1299g

Domek jednorodzinny z warsztatem do wszelkiej produkcji sprzedam. — Wszystkie nowo pobydowane. Mieszkańcy, Bydgoszcz, Chłumna 22. 8745p

Wille wolnostojące lub bliźniacze, wył. 4-pokoje ze z kuchnią, łazienką, centralne, ogród, blisko

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19.30 „Wesele Figara”; NOWY — g. 19.30 „Idiota”; OPERA — g. 20 „Zemsta Nietopezra”; OPERETKA — g. 19.30 „Gasparone”; MARCINEK — g. 17 — „Teatrzyk Jeana”.

KINA

W WOJEWODZTWIE
CHODZIEZ — Ceramik: nieczynne; Notek: „Męski piknik”; CZARNKOW: „Kim pan jest doktorze Sarge”; GNIEZNO — Polonia: „Viva Maria”; Lech: „Listek figowy”; GOSTYN: „Gamoń”; JAROCIN: „Bandyci z Orzoso”; KALISZ — Kosmos: „Rio Conchos”; Oaza: „Człowiek, którego już nie ma”; Stylowe: „Sam na wyspie”; KEPNO: „Matężstwo na niby”; KŁODAWA: „Kruk”; KOŁO: „Synowie magnata” (I i II s.); KONIN — Energetyk: „300 Spartan”; Górniki: „Fanan Tulipan”; KOSCIAN: „Tygrys lubi świeże mięso”; KROTOSZYN: „Bocaccio 70”; LESZNO — Panorama: „Wielka ucieczka”; MIEDZYCHOD: „Fatalny list”; NOWY TOMYSL: „Gamoń”; OBORNIKI: „Gdyby tysiąc kłanetów”; OSTROW — Roma: „Twarz zbiega”; Słońce: „Fantomas”; OSTRZESZÓW: „Arcylokaj”; PIELA — Ikar: „Przygody Wernera Holta”; Iskra: „Po kruchym lodzie”; Koral: „Francja naprzód”; PLESZEW: „Mściciel w masce”; RAWICZ: „Kwaidan czyli opowieści niesamowite”; SŁUPCA: „Człowiek z przeszłości”; SREM — Klubowe: „Car i generał”; „Liliomfi”; Słonko: „Koledzy”; ŚRODA: „Ostatni zachód słońca”; SZAMOTULY: „Gentleman z Cocy”; TRZCIANKA: „Zagubione kroki”; TUREK: „Gentleman z Cocy”; WĄGROWIEC: „Małżeństwo z rozsądku”; WOLSZTYN: „Miłość blondynki”; WRZESNIA: „Weekend w Zuydcoote”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12-21 — „Wyprawa w góry Hindukusz”.

KONCERTY

Park Kasprzaka — g. 18 „Robotniczy Zespół „BARD” z Lubonia k. Poznania.

MUZEA

Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — „Z rewolucyjnych tradycji ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842-1967” — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 10-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — g. 10-15.
Narodowe (Aleje Marcinkowskiego) — g. 12-18.
Przyrodnicze (Swierczewskiego 19) — g. 9-15.
Rzemiosła Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (Stary Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.

WYSTAWY

Biblioteka E. Raczyńskiego — „Dzieje oręża polskiego” — g. 10-15.
BWA — Arsenali (St. Rynek) — Grafika Zb. Lutomskiego i L. Mirowskiego oraz wystawa grupy „Czerw” — g. 10-18 (do 8. VII).
PTF (Paderewskiego 7) — g. 10-19.
Klub „Merkury” (pl. Wolności 8) — Malarstwo Z. Krowickiego i rzeźba M. Chojackiego — g. 14-18 (do 25 bm.).
Klub MPK (Ratajczaka 39) — „Akwarele, gwasze i oleje na papierze” — Felixa Marii Nowowiejskiego — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „Nabytki i dary 1945-1967 ze zbiorów Muzeum Narodowych: Poznań, Warszawy i Krakowa” — godz. 9-19.
Pawilon Meblowy (Swarzędz, ul. Wrzesńska 28) — dojazd autobusami MPK linii 84 — XXX Wystawa Mebli Współczesnych — g. 9-18 (do 25 bm.).
Izba Rzemieślnicza (Marchlewskiego 108/112 — sala nr 25) — „Prace uczniów rzemieślniczych” — g. 10-18 (do 25 bm.).
WOIT (St. Rynek 10) — „Plakat turystyczny” — g. 9-20 (do 30 bm.).

RADIO

CZWARTEK: PROGRAM I — Fa la 1322 m i UKF 56,62 MHz (do g. 18): 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.49 „Moralność i obyczaje”; 9 Muz. ludowa różnych narodów; 9.20 Z muz. Barokowej; 10 Nim się książka ukaże”; 10.20 Konc. rozrywk.; 11 Muz. franc.; 12.10 „Na góralską nutę”; 12.40 „Więcej, lepiej, taniej”; 13 Konc. rozrywk.; „W duecie”; 13.30 Konc. solistów; 14 Lata wojny — fragm. wspomnień gen. Gorbatawa; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Z życia ZSR; 15.25 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18 „Znajomi z anteny”; 18.45 Kurs j. franc.; 19 Z księgarskiej lady”; 19.10 „Ludzie i kontynen-

Czystość, estetyka, porządek

Komu Złotą Różę?

W celu podniesienia czystości i estetyki miasta Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Pleszewie pod przewodnictwem Mieczysława Piekuta ogłosiło na rok 1967 aż 5 konkursów dla mieszkańców Pleszewa. Konkursami tymi mieszkańcy Pleszewa również uczczą Święto Odrodzenia Polski i 50 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Dla miłośników piękna są przewidziane dwa konkursy: „O Złotą Różę” i „O Kwiat Begonii”. Do konkursu „O Złotą Różę” (ogródek przy ulicy) zgłosiło się 13 komitetów blokowych i 150 właścicieli ogródków z miasta. Natomiast drugi konkurs pn. „O Kwiat Begonii” poświęcony jest najpiękniejszemu ukwieconemu balkonowi w mieście. Obydwa konkursy przebiegają w trzech etapach i zakończą się 30 września br. Przewidziano także nagrody w tych konkursach, które zostaną wręczone zwycięzcom 25 października br.

W trosce o stworzenie właściwych warunków zabawy i odpoczynku dzieciom i młodzieży ogłoszono trzeci konkurs pn. „O Uśmiech Dziecka” — na najlepiej urządzonej podwórkowej kącik zabaw dla dzieci. Konkurs ten przebiega w dwóch etapach i zakończy się 30 września br. Dla zwycięzców Zarząd Powiatowy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Pleszewie, jako współorganizator konkursu, ufundował trzy główne nagrody w postaci sprzętu dla podwórkowego miejsca zabaw o wartości: 2,5 tysiąca zł., 1,5 tysiąca zł. i 1 tysiąca zł. Oprócz tego pozostała uczestnicy tego konkursu otrzymają nagrody pocieszenia. Wręczenie nagród nastąpi również 25 października br.

Opierając się na pozytywnych doświadczeniach z lat ubiegłych w zakresie ofiarności załóg w czynach społecznych, ogłoszono czwarty konkurs pn. „O Herb Miasta Pleszewa” — na najofiarniejszy zakład pracy, instytucję, szkołę i organizację społeczną w czynach społecznych na rzecz Pleszewa. Konkurs ten ma na celu poprawić wygląd miasta, jego estetykę, czystość i warunki życia, przez porządkowanie dróg, zagospodarowanie parków i zieleni, ukwiecenie trawników i skwerów, urządzenie placów zabaw dla dzieci i młodzieży, zadrzewienie ulic i placów. Konkurs ten przebiega w trzech etapach i zakończy się 30 listopada br. Dla zwycięzcy przewidziano nagrodę przechodnią „Herb Miasta Pleszewa”.

Podsumowaniem prac z poprzednich czterech konkursów razem jest piąty konkurs tzw. „Konkurs Ogólny” — na najaktywniejszy Komitet Blokowy w zakresie czystości, estetyki i porządku, w którym biorą udział wszystkie Komitety Blokowe z Pleszewa. 3-etapowy konkurs zakończy się 30 listopada br. Dla najlepszych spośród 14 komitetów blokowych przewidziano nagrody pieniężne z przeznaczeniem na cele komunalne dane go komitetu blokowego w wysokości: I nagroda — 15 tys. zł., II nagroda — 10 tys. zł. i dwie III nagrody po 5 tys.

Ponadto zdobywcy trzech pierwszych nagród zostaną upamiętnieni w Kronice Miasta Pleszewa. Podsumowanie

ty”; 20.15 Transmisja V Festiwalu Piosenki Polskiej w Opolu; 22.45 Muzyka; 23.15 Muz. tan.; 6.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.35, 20, 23, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8 Muzyczny Tydzień Poznania; 8.15 Kurs j. franc.; 8.35 Przerwa w radiostacji; 13.35 Muz. operowa; 13.50 Aud. oświatowa; 14 Turniej wirtuozów muz. rozrywk.; 14.25 Reportaż aktualny; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Ork. Włoskańska Namysłowskiej; 15.20 Mel. na organach Hammonda gra J. Abratowski; 15.30 Dla dzieci: „Piosenka, zabawa i gra”; 16.05 Public. międzyna.; 17.25 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 18.10 Wspomnienia starego radiowca; 18.30 Fragm. noweli I. Dowgiałewicz pt. „Czy tutaj można kupić pończoty”; 18.45 Mel. rozrywk.; 18.49 Uniwersytet Radiowy cykl: „U progu nowych czasów”; 19.09 Muz. i aktualn.; 19.30 Aud. dokument. — „Ferytowe Wzgórze”; 20 Opera w przekroju; 21.40 Muz. tan.; 22.10 Sławne romanse „Balzac i pani Hańska”; 22.30 — Muzyka taneczna; 23 Konc. Warszawskiego Koła ZKP.

tej całej akcji konkursowej nastąpi na posiedzeniu Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Komitetu Organizacyjnego Konkursów w styczniu 1968 roku.

HENRYK FRĄCKOWIAK

Sierotom z kaliskich Domów Dziecka

Książeczki mieszkaniowe i miejsca na koloniach

Dwa Domy Dziecka znajdują się w Kaliskiem, jeden w mieście drugi na terenie powiatu, w Liskowie. W różnorodnych formach pomocy przejawia się opieka społeczeństwa nad sierotami — i to nie tylko z okazji Dnia Dziecka, jak np. akcja zabierania dzieci na kolonie letnie czy fundowania książeczek mieszkaniowych wychowankom Domów Dziecka.

W ubiegłym roku wszystkie dzieci wychowały na kolonie letnie i obozy. W roku bieżącym wszystkie dzieci z Domu Dziecka przy ul. Skarszewskiej (ze względu na remont obiektu ulokowane w innych placówkach) mają już zapewniony wypoczynek wakacyjny. Oferty i zgłoszenia nadesłały: Zakłady Mięsne, Wydział Oświaty Prezydium PRN, MPKG, Fabryka Fortepianów, Komenda Hufca ZHP Kaliszmiasto i Kaliska Fabryka Części do Maszyn Włókienniczych „KALIMET”.

Siedmiu wychowanków z Liskowa ma już zapewniony wypoczynek wakacyjny. Troje dzieci przebywać będzie na kolonii Zakładów „POŁO”, dwoje na kolonii Kaliskiej Spółdzielni Przemysłu Artystycznego oraz dwoje na kolonii Kopalni w Kłodawie.

Spore efekty przynosić zaczyna akcja fundowania dzieciom książeczek mieszkaniowych przez kaliskie zakłady pracy. Jednakże efekty te nie są jeszcze wystarczające. Siedemnaścioro dzieci z kaliskiego Domu Dziecka rozpocznie samodzielne życie za rok

W lipcu otwarcie kąpieliska we Wrześni

Dobiegają końca prace przy budowie sztucznego jeziora w pobliżu Wrześni. Obiekt ten ma być ostatecznie oddany do użytku na 22 lipca br. Przygotowano obecnie do spiętrzenia wody na rzece Wrześnicy, budowy plaży i urządzeń sportowo-turystycznych. Wokół zbiornika sadzi się krzewy i kwiaty. Powstaje także zaplecze gastronomiczne w przetrzeconym do tych celów pawilonie, przekazany Wrześni przez dyrekcję MTP. Większość robót przebiega sprawnie i na ogół planowo. Warto by chyba jednak pomyśleć o wcześniejszym otwarciu kąpieliska. Jeden basen, jakim dysponuje obecnie Września, to stanowczo za mało. A do najbliższej położonego kąpieliska jest kilkanaście kilometrów! (wa)

WIADOMOŚCI: 4.30, 5. 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66,62 MHz: 18.05 R. Waschko i jego płyty; 18.35 „Paweł i Agnieszka”; 18.50 „Agnieszka” i inne piosenki z repertuaru; 19 Duety, tercety, kwartety; 19.25 Skandal w Chocholewie; 19.35 Pod szafiorową igłą; 20 Polczyzna dla wszystkich — „wykład” XVII M. Zemabatego; 20.10 Kwintet Hot Club de France; 20.30 „Punkt widzenia” humoresko; 20.40 Słynni śpiewacy — Mikołaj Gedda; 21.05 Ich dzień powszedni; 21.15 Mistrzowskie wykonania muz. jazzowej — Bobby Timmons; 21.35 Coś w tym jest — o filmach rozmawiają A. Gostyńska i Z. Kalużyński; 21.50 Opera — W. A. Mozarta „Uprowadzenie z Seraju”; 22.07 Śpiewa Dalida; 22.15 Magazyn Górski; 22.35 Muzyka w starym i nowym kinie; 22.55 Wiersze H. Heinego; 23 „Muzyka nocą”; 23.50 Śpiewa Haagy Carmichel.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci kino „Ptyś”; 17.15 — Dla młodych widzów — „Jak to-



Technika pomaga rolnictwu

Wiele kłopotu sprawiają rolnikom szybko zastępujące skarpę rowów melioracyjnych. Ich ręczne wykaszanie jest bardzo pracochłonne i uciążliwe. Dążąc do ułatwienia prac z tym związanymi, w Zakładzie Maszyn Melioracyjnych Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa opracowano specjalną kosiarkę z przegubowym ramieniem, dostosowaną do profilu rowu melioracyjnego, przydrożnego itp. Umieszczona na ciągniku C-328 może wykosić 4 km skarpę w ciągu godziny. Fot. CAF — Woźniak

Najmłodszy chór leszczyński

Z inicjatywy Komisji Artystycznej Okręgu XII — Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, przy wydatnej pomocy Wydziału Oświaty i Kultury Prezydium PRN w Lesznie oraz kierownictwa szkół podstawowych — w listopadzie ubiegłego roku — rozpoczął w Lesznie działalność Międzyuczelniany Chór Chłopięcy.

Zaledwie po półrocznym okresie ćwiczeń leszczyńscy chłopcy zaprezentowali się po raz pierwszy, koncertując w ramach dorocznego Święta Pieśni w Bełcinie Nowym. Chór — prowadzony przez mgr Stanisława Wiernowskiego, przy akompaniowaniu Jerzego Mizgalskiego, wystąpił z programem pieśni kompozytorów polskich: Z. Noskowskiego, K. Kurpińskiego, T. Mayzniera i in. Licznie zebrana publiczność gorącymi brawami nagrodziła piosenki najmłodszych śpiewaków. Szczególne uznanie widzów wzbudził 9-letni Rómek Kmiecowski. (zj)

Szkoła socjalna przyjmuje kandydatów

Państwowa Szkoła Pracowników Socjalnych, w Poznaniu przy ul. Szamarzewskiego 99 przyjmuje kandydatów na rok szkolny 1967/68. Warunkiem przyjęcia jest złożenie dokumentów do 30 bm., ukończenie 18 lat (a nie przekroczonych 35) oraz zdanie egzaminu wstępnego. Egzamin odbędzie się 1 i 3 lipca br. Nauka trwa dwa lata i kończy się uzyskaniem dyplomu pracownika socjalnego. Szkoła nie posiada internatu.

Absolwenci mogą być zatrudniani m. in. w radach narodowych, zakładach pomocy społecznej, szkołach specjalnych, zakładach lecznictwa otwartego i zamkniętego itp. (na)



1 300 ABSOLWENTÓW

OSTROW — 1 300 dziewcząt i chłopców otrzymało ostatnio w obecności rodziców i przedstawicieli władz — świadectwa ukończenia zreformowanej szkoły podstawowej. (tj)

ŚWIELICA DLA PIOTROWIC

LESZNO — We wsi Piotrowice (pow. Leszno) trwają roboty zakończeniowe przy budowie w czynnie społecznym remizo-świłnicy. Oddanie do użytku nowego obiektu nastąpi w Lipcowe Święto. Koszt budowy przekroczył 320 tysięcy zł, ale prawie połowę pokryła miejscowa ludność. (R)

ODDZIAŁ PŁYT LAKIEROWANYCH

CZARNKÓW — Już w przyszłym roku rozpocznie się budowa nowego oddziału płyt lakierowanych w fabryce płyt pilśniowych w Czarnkowie. Wartość nowo wybudowanego oddziału wyniesie 57 mln. zł. Produkcja z 97 mln. zł. rocznej wartości obecnie, wzrośnie do 225 mln. zł. w r.

Dar poborowych 118 litrów krwi

W czasie ostatniego poboru rekruta w Wągrowcu, Zarząd Oddziału Powiatowego PCK przeprowadził wśród poborowych akcję honorowego dawstwa krwi. Akcja była połączona ze współzawodnictwem gromadzkich rad narodowych powiatu o najlepsze wyniki. Przyniosła ona doskonały rezultat: 118 litrów krwi, oddanej przez 591 osób. I miejsce zajęła Gromadzka Rada Narodowa w Wągrowcu, przed Gromadzką Radą Narodową Łekno i Niemczyn.

Zwycięzczyńi współzawodnictwa, GRN Wągrowca, otrzymała propozycję przechodni, ufundowany przez Zarząd Oddziału Powiatowego PCK w Wągrowcu. Prezes, lekarz med. R. Smół, wręczył też 35 srebrnych i brązowych „odznak honorowego dawcy krwi”. Srebrne odznaki otrzymali: Czesław Nowak z Wągrowca, Bolesław Komorowski z Popowa-Kościełnego, Jerzy Ryba z Niemczyna, Mieczysław Jasiński z Rakowa i Leszek Gruska z Glinna. (KdW)

Pamiętajmy o rejestracji

Zdarzają się przypadki, iż nabywcy aparatów radiowych lub telewizyjnych zapominają o ich zarejestrowaniu. Później wynikają z tego różne kłopoty. Przypominamy zatem, że formalności tej należy dokonać w ciągu 7 dni od daty kupna. Zgłoszenia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe. Jednocześnie wyjaśniamy, że turystyczne odbiorniki radiofoniczne nie podlegają rejestracji i opłatom tylko wtedy, gdy ich właściciel ma zarejestrowany inny odbiornik w swoim mieszkaniu.

Opieszali i zapominalscy mogą narazić się na przykrość, jakimi są dość wysokie kary. Za niezarejestrowane radio zaczynają się one od 180 zł, za telewizor 480 zł, a tyle właśnie wynosi roczny abonament. Niezależnie od tych opłat otrzymuje się grzywnę do 1000 zł. A więc lepiej nie zwlekać z rejestracją. (i)

Milicz za prasza do obejrzenia kwitnących rododendronów

Osobliwością przyrodniczą okolic Milicza (woj. wrocławskie) jest duże skupisko (ponad 1 ha) rododendronów, dorastających do 2-3 m wysokości. Jest to największe skupisko w naszym kraju.

25 bm. spodziewany jest pełny rozkwit rododendronów, który trwać będzie około tygodnia. W związku z tym Zarząd Oddziału Powiatowego Ligi Ochrony Przyrody w Miliczu zaprasza wszystkich chętnych z Poznania i województwa do obejrzenia tych pięknych okazów roślin. Wycieczki organizowane przez rozmaite instytucje turystyczne, których trasą przebiega w pobliżu powiatu milickiego, mogłyby przy tej okazji skorzystać z tej dodatkowej atrakcji przyrodniczej.

Rejon Milicza jest ponadto wart specjalnego zainteresowania turystów z uwagi na znajdujący się tam leśno-stawowy obszar ochronny doliny Baryczy z resztkami pierwotnych lasów, który stanowi, jeden z najbogatszych ornitologicznie terenów w Europie Środkowej.

Zgłoszenia wycieczek i osób indywidualnych należy kierować pod adresem: Nadleśnictwo Sulów (pow. Milicz), telefon Sulów 32, lub Leśnictwo Gruszcza, telefon Sulów 22. (o-a)

WZOROWE KOŁO

KROTOSZYN — Koło Turystyczne no-Krajoznawcze przy Liceum Ogólnokształcącym, prowadzone przez Hieronima Ławniczaka, zalicza się do najlepiej pracujących kół w Polsce. Zajęło bowiem czołową pozycję w konkursie „Przez X wieków Polski”. Członkowie koła zebrali w ostatnim roku szkolnym dziesiątki pamiątek historycznych, zdjęć i starych druków, wiele zapomnianych pieśni. (ig)

NA POMNIK

KŁECKO — Młodzież i nauczyciele miejscowej szkoły zebrali na fundusz Budowy Pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego kwotę 1000 zł. (e)

NAGRODA DLA „LUTNI”

PLESZEW — Liczące sobie 71 lat Koło Śpiewacze „Lutnia” przy Pleszewskiej Fabryce Aparatury, odznaczona m. in. Złotym Laurem XX lecia PRL, otrzymała nagrodę w wys. 15 tys. zł. z Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Rolnego i Spożywczego. (hf)